

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Cena pojedynczego
egzemplarza

3000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwałe 3 (Tel. 73).

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178).

Upadek Niemiec własnym działem.

Lwów, 11. sierpnia.

Dzisiejsza doła Niemiec, chociaż ginatwa się tak tragicznie, mało budzi współczucia. Same zgotowały sobie los, który je dopadł. Pracowały zaś rzetelnie nad tem, by wszystkich odstreczyć od siebie.

Wywołana przez Niemcy wojna światowa skończyła się wprawdzie nie tak, jak one sobie układały, atoli nie tak bynajmniej, jakby pragnąć należało w imię sprawiedliwości, a również ze względu na spokój świata. Dzięki egoizmowi Anglii, kierowanej wówczas przez Lloyd'a George'a uszły zagładzie, zdawało się, nieuchronnej. Nie dopuściwszy żelaznego walca wojny na swe terytorium, ustrzegłszy się zrećnie od tego, by im pokój podyktowano w Berlinie, zachowały w swych rękach możność rychłego urośnięcia znowu w groźną potęgę.

W Wersalu, wygrywając jednych przeciw drugim, nie zdołały jednak wyjednać sobie zupełnej bezkarności. Narzuconych im przez stronę zwycięską warunków lekkimi nazwać nie można, z drugiej jednak strony, nie zagrażały one istnieniu Rzeszy. Przyjęte zostały przez Niemcy bez wahania, ponieważ pobite państwo pragnęło za każdą cenę odzyskać wolne ręce.

Po zawarciu pokoju cała polityka Niemiec była skierowana ku stworzeniu sytuacji, która dozwoliłaby im nie dopełnić przyjętych zobowiązań. Na terenie polityki zagranicznej znalazły szczerze oddanego poplecznika w osobie Lloyd'a George'a. Przy jego pomocy lawirowały nieustannie, uchodząc nacisku innych potencyj, zwłaszcza Francji. Ale to się urwało w końcu. Lloyd George zmuszony został przez ziomeków do ustąpienia, jego zaś następcy okazali się mniej łatwowiernymi, mniej podatnymi na czar niemieckich gruszek na wierzbie. Misternie upleciona sieć intryg przysła. Niemcom nie udało się rozsadzić koalicji, to zaś było „sine qua non” powodzenia ich planów.

Aby zobowiązania w Wersalu przyjęte, pozostały martwą literą, Niemcy spreparowały odpowiednio również swój front wewnętrzny. Rozmyślnie otwały na oścież wrota zarazie komunizmu, by wobec koalicji mieć wymówkę, że muszą organizować się militarnie. Rozmyślnie również pchać poczęły własną markę ku zdeprecjonowaniu, aby wykrecać się, że nie mają czem płacić odszkodowań. Tym sposobem rząd berliński sam stworzył położenie, w jakim znalazł się obecnie.

Rozwój wypadków poszedł dalej, niżli to leżało w intencjach owego rządu. Komunizm dawszy się użyć za narzędzie, nadżera dzisiaj podstawy państwa, a rząd niema siły do

Przed rekonstrukcją gabinetu.

Telefonem od naszego korespondenta

Warszawa, 11. sierpnia.

(J). Okazuje się, że istotnie w najbliższym czasie zajdą poważne zmiany w gabinecie p. Witosa. Przewszystkiem mają ustąpić Minister kolei żelaznych Karliński i Minister robót publ. Lopusański. Ten ostatni z powodu choroby. Poza tem projektowane są zmiany na stanowiskach Ministrów skarbu, spraw za-

granicznych, pracy, a także przemysłu i handlu, o ile p. Kucharski zgodzi się objąć tekę Ministra skarbu. W związku z zapowiedzianem przesileniem pozostaje jutrzejszy przyjazd do Warszawy posła polskiego w Londynie i pierwszego delegata Polski w Lidze Narodów p. Konstantego Skirmunta.

ujęcia go w ryzy. Załatwiwszy się z nacjonalistami, komunizm pracuje nad rozbięciem republiki i — zdaje się — cel ten osiągnie. Tak samo dewaluacja marki raz w ruch wprawiona, nie dała się utrzymać w pożądanym granicach. Siła bezwładności staczając się ku odmetom zupełnej ruiny, porwała za sobą państwo w przepaść anarchii ekonomicznej i zagłady finansowej.

Na Niemczech mści się teraz wydobycie obosiecznego miecza, który miał je wyrąbać z kłopotów powojennych. Ostrze tego miecza zwraca się przeciwko nim samym. Czego nie dokonał traktat wersalski, to sprawiła własna przewrotność polityki niemieckiej: nieuniknionym staje się upadek Rzeszy.

Berlin, 10. sierpnia.

Jedynym właściwym określeniem obecnej sytuacji w Berlinie jest w pełnym słowa znaczeniu chaos, tak finansowy, jak i gospodarczy. Na giełdzie panuje zupełna desorientacja. Ceny artykułów spożywczych dochodzą do fantastycznych cyfr. Np. kilogram masła 1 milion marek, margaryna powyżej 700.000 marek, tłuszcz 900.000 mk., a nawet pomidor 120.000 mk. Takie same ceny są również na prowincji.

Rozporządzeniem prez. Rzeszy z 9. bm. od dzisiaj mogą być wysyłane lub przewożone za granicę marki niemieckie tylko do wysokości 10 funt. szterl.

Strajk drukarski stał się ogólnym. Z pism wieczornych ukazały się tylko „Deutsche Zeitung”, „Germania”, „Der Deutsche” i „Rote Fahne”.

Dzisiejszy wieczorny numer „Vorwärtsu” kosztował 10.000 marek.

Pracownicy drukarni państwowej powrócili po kilkugodzinnym strajku do pracy.

Gdy dziś koło 10 godziny rano rozeszła się pogłoska, że Bank Rzeszy nie wydaje banknotów, powstał run na wszystkie banki. Przed Bankiem Rzeszy zebrały się tysiączne tłumy. Policja musiała opróżnić ulice. Gdy później pojawiło się doniesienie w Banku Rzeszy, że drukarnia państwowa podjęła pracę z powrotem, nastąpiło pewne odprężenie.

Na wczoraj. posiedzeniu Reichs-

tagu wyraził socjalista Müller przekonanie, że rząd Rzeszy winien przy czynić się do ułatwienia rozwiązania kwestji Ruhry. Wyraził on żal, że program finansowy gabinetu Cuno został przedstawiony tak późno. Ludowiec Streseman zalecał trwanie w biernym oporze, zaznaczając, że kapitulacja mogłaby zepchnąć Niemcy w jeszcze większy chaos.

Londyn, 10. sierpnia.

„Morning Post”, omawiając exposé kanclerza Cuno, pisze, że mowa ta była wygłoszona przez kanclerza, lecz podyktowana przez Stinnesa. Można ją uważać za łabędzi śpiew wielkich przemysłowców, którzy położyli swa żelazną rękę na Niemczech. Stinnes nie uspokoił się z pewnością, zanim Francuzi nie ustąpią z Zagłębia Ruhry. A przecież ani kroki poczynione przez zagranicę, ani napotkany w Zagłębiu Rury opór nie zachwiały niezłomnej woli Francji kontynuowania akcji okupacyjnej. Dlatego też — pisze dziennik — możemy uważać mowę kanclerza za dowód sukcesu politycznego Poincarégo.

Drezno, 10. sierpnia.

Saski prez. ministrów Zeigner w mowie wygłoszonej w Lipsku, zaatakował bardzo ostro rząd Rzeszy.

Z sowieckiej Ukrainy.

Żydz precz od wsi! — Chłopski terror i tortury. — „Ukrainska” polityka sowietów.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.”)

Luck, 8. sierpnia.

Wobec wzrastającego powstającego ruchu zaczynają się bolszewicy liczyć z wrogim dla nich nastrojeniem wsi. Wiedząc, że chłop nie cierpi żydów, którym przypisuje całą swą martyrologię, zaprzestali obecnie komuniści wysyłać żydów na rozmaite chłopskie zjazdy, np. gminnych lub niezamożnych komitetów w charakterze referentów lub mówców. W ostatniem półroczu nie posłano też między chłopów ani jednego żydowskiego agitatora, chociaż ogólnie wiadomem jest, że we wszystkich centralnych urzędach u-

Energiczna akcja jugosłowiańskiego ministra wojny.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 11. sierpnia.

(J) Jak donoszą z Be'gradu, poseł Radicz uciekł z Zagrzebia do Węgier. Minister wojny udzielił dymisji wszystkim oficerom armji jugosłowiańskiej, którzy służyli dawniej w armji austrjackiej. Zarządzenie to stoi w związku z wykryciem sprzyśnięcia, mające o celu ogłoszenie niezawisłości Chorwacji, w którym to przewrocie oficerowie ci mieli odegrać w b-ną rolę.

Komisja w sprawie ograniczenia zbrojeń ukończyła swe prace.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”)

Paryż, 10. sierpnia.

Komisja miesianna dla sprawy redukcji zbrojeń zakończyła swe prace wyjawyjąc projekt traktatu o wzajemnej pomocy państw, który będzie przedstawiony Lidze Narodów. Przedstawiciela Polski, p. Lubomirskiego, który wyjechał do Warszawy, zastępować będzie p. Arisiewski, sekretar z delegacji.

Echa smutnej sprawy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 11. sierpnia.

(J) Dzisiejszy „Ekspress Poranny” przynosi wiadomość, że komisja rewizyjna, wyznaczona dla zbadania stosunków w P. K. K. P. (sprawa „Peruggi”), zakończyła swe prace i przysłała do wniosku, że działalność naczelnego dyrektora P. K. K. P. dr. Bięgo, stanowi materjal dla Najwyższego Trybunału dyscyplinarnego.

krańskich stanowią większość żydów.

Wedle ostatniego sprawozdania państw. polit. urzędu padło w b. r. ofiarą wrogich występów chłopów i robotników wielu odpowiedzialnych pracowników bolszewickiej władzy, w szczególności polit. komisarzy, sekretnych współpracowników ceka i karnośledczego oddziału. W czasie od 1. stycznia do 15. kwietnia zabito 112 bolszewickich urzędników. Osobliwie mściwie rozprawiają się z komunistami chłopcy, którzy przed śmiercią aresztowanych komunistów torturują.

Dażo pisze się dzisiaj w subwencjonowanych przez bolszewików czasopiśmie o zmianie kursu na Ukrainie, o ukraińzacji urzędów, szkół itd. Jak jednak w rzeczywistości wygląda polityka, o tem świadczy najlepiej sprawozdanie o tamt. szkolnictwie, pomieszczone w oficjalnym organie wszechukr. Wyk. komitetu „Wisły”, w którym podkreśla się, że pow. szkolne instytucje często nie wierzą i stawia się z uprzedzeniem do nauczycielstwa, w szczególności ukraińskiego. W Koneciepnie zabroniono uczniom deklamować ukr. wiersze, nawet tak niewinne, jak bajki Hlibowa, utwory Szowczenki, Worobkiewicza i innych. Wskutek tego wytwarza się niezwykła sytuacja. Część nauczycieli całkiem od roboty się odsuwa zaś część — dawni rosyjscy pedagodzy — zaciera rece z zadowolenia, oczekując „zmartwychwstania matuszki”.

Może choć ten jeden fakt z wielo otrzeźwi trochę naszych Ukraińców żerujących w stronę bolszewji!

Litwa otrzymała statut Kłajpedy.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Paryż, 10 sierpnia. Rada ambasadorów przelała rządowi litewskiemu tekst opracowanego przez nią statutu Kłajpedy z wezwaniem do oświadczenia się w ciągu miesiąca czy rząd litewski zgadza się na statut i na podpisanie go.

Co spowodowało przerwę w komunikacji pomiędzy Kłajpedą a Niemcami?

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Kłajpeda, 10 sierpnia.

Przejęcie przez Litwę kolei kłajpedzkich i spowodowana tem przerwa w komunikacji z Niemcami uważane są tutaj za akt nielojalności wobec Niemiec. W sobotę mają się rozpocząć rokowania litewsko-niemieckie w sprawie kolejowego obszaru Kłajpedy.

Ustawodawstwo sowieckie pod ochroną czerezwyczejki.

Żadna ustawa nie może być wprowadzona w życie bez uchwalenia przez czerezwyczejkę. — Ve o czerezwyczejki w zakresie ustaw ekonomicznych. — Wolność osobista każdego w ręku czerezwyczejki. — Czerezwyczejka znów ma ratować sowieły.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”).

Pogranicze pol.-sow., 11. sierpnia.

(E.) Ostatnie posiedzenie centralnego komitetu rosyjskiej partji komunistycznej w Moskwie zakończyło się zatwierdzeniem uchwały, wprowadzającej najwyższą a decydującą kontrolę „czerezwyczejki” nad całym ustawodawstwem wszystkich państw wchodzących w skład „związku republik rosyjskich”. Ta bezprzykładna w dziejach współczesnego świata „innowacja” została przyjęta na żądanie naczelnego zarządu „gospoluprawienia” (najnowsza nazwa „czerezwyczejki”) w celu zapobieżenia oraz niedopuszczenia, by „niepopędane prądy” nie wtargnęły w najnowsze ustawodawstwo. Nowo przyjęta ustawa orzeka, iż żaden ze „wzrostkowych „wcioków” (organ najwyższej władzy państwowej) nie posiada prawa zatwierdzenia lub nawet przedłożenia do zatwierdzenia przez zjednoczony centralny komitet nowej ustawy, zawierającej pewne zmiany obecnego kursu polityki ekonomicznej bez poprzedniego rozważenia i aprobaty tej ustawy przez „czerezwyczejkę”. O ile ostatnia nie zaakceptuje nowego projektu, nie może on nawet dojść do rozważania przez zjednoczony „Wciok”.

Równocześnie zatwierdzono nową „instrukcję”, mającą „unormować” i wprowadzić w ramy „praworządności” działalność czeki względem „ochrony porządku i zapewnienia ładu” w państwie czerwonym. „Praworządność” ustala się w ten sposób, iż każdy naczelnik jakiegobądź oddziału „czerezwyczejki” ma prawo aresztować wszystkich z punktu widzenia sowieckiej błagonadziejności

„podejrzanych” obywateli i zatrzymywać tychże w areszcie na własną rękę aż do dnia 28. Jeśli nawet w tym czasie „wina” zaarrestowanego nie zostanie „udowodniona”, „podejrzany” nie podlega jednak zwolnieniu z aresztu, lecz oddaje go się do dyspozycji przedstawiciela „komwudel” (komisarjatu spraw wewnętrznych, tj. faktycznie ta sama „czerezwyczejka”), który znów — bez jakiegokolwiek wmięszania się władzy sądowej ma prawo w celu kontynuowania „dochodzeń”, aresztowanego trzymać nadal w areszcie aż do 30 dni. Choćby i ten miesięczny areszt nie dał możliwości uzyskać „dowodów winy”, aby „podejrzany” mógł być połączony do sądowej odpowiedzialności, to... „czerezwyczejka” wolno i w tym wypadku nie zwalniać „pełnoprawnego” obywatela. Czerezwyczejka ma prawo w celach „zapewnienia ochrony porządku oraz spokoju publicznego” wysłać podejrzanego na wygnanie do małosaldnionych miejscowości w Syberji na ograniczony okres czasu (do 3 lat).

Zaiste „praworządność” bezprzykładna aż do cynizmu!..

Należy podnieść, iż całą tą akcją wzmocnienia władzy czekistów oraz podporządkowania całego ustawodawstwa (szczególnie zaś w dziedzinie gospodarczo-ekonomicznej) przed sięwzięto w związku z bardzo zaostrzoną a niezwykle krytyczną sytuacją wewnętrzną. Sowieły otwarciem boją się „niespodzianek” na froncie wewnętrznym i sadzą, że uratują się przy pomocy bezwzględnej dyktatury opryszków czekistkich!..

Z Senatu.

(Telefoniem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 11 sierpnia

(J) Dzisiejsze posiedzenie Senatu rozpoczęło się o godz. 10 z porządkiem dziennym 16 punktów.

Sześć punktów pierwszych odnosi się do sprawy znaną w postanowieniach ustaw karnych b. zab. austr. i rosyj. Dalsze punkty obejmowały między innymi ustawę o uposażeniu urzędników i emerytów

MAURICE LEBLANC.

(46)

DEMON I KOBIETA.

(Przebieg z oryg. Helicy Przyjemności)

(Ciąg dalszy).

Wyczekiwała z zamkniętymi oczyma wydarzeń, które nie nadchodziły wcale i których nawet rozbijała jej fantazja wyobrazić sobie nie umiała. Niebawem zajmować zaczęły ją natomiast sprawy trzeźwe, realnej rzeczywistości: Gasła jej świeca w latarce niesiona; wiedziała o tem, a jednak niepodobieństwem jej było poruszyć się z miejsca, zdobyć się na powrót do domu, pomimo, że uświadamiała znów sobie, iż, jeśli płomyk doszczętnie zagaśnie, słońce zaś niedość silnie operować będzie w ciągu dni najbliższych, nie zdoła już ognia rozniecić i — wszystko przepadnie.

Niezdolna do walki, tej nierównej walki, w której z góry czuła się zwyciężona, upadła na duchu. Niemoc fizyczna przyniosła z sobą rezygnację. Wera obojętna była w tej chwili na wszystko. Na wszystko? Nie!

Rozwiązaniem, chyba nie do zniesienia, byłoby dla niej pojmienie przez owe tajemnicze moce!.. Lecz śmierć głodowa — śmierć z wyczerpania — czemużby nie? Cierpi się, prawda, lecz i w tem cierpieniu musi przyjść stadium przelomu, w którym napięcie męki przedśmiertnej ustaje, w którym — bezwiednie prawie — przekracza się istnienia granice, wstępując z okrutnej rzeczywistości życia w stan niebytu, upragniony dla niej, pożądany przez nią coraz więcej.

— Tak, tak — szeptala — uścis z Sarek, czy umrzeć, mniejsza o to, byleby to, co jest, ustało, byleby uchylić się okropności tego, w czem pławię się tutaj.

Podniosła powieki na szelest gałęzi. Mdły płomień latarki dogasał, ale poza nią siedział na tylnych łopkach Bobby-Wesołek, przedniemi trzepiąc swoim zwyczajem w powietrzu. Wera dostrzegła, że miał na szyi w sznurek oplątanej, pakiecik jakiś..

— Opowiedz mi wszystko, Wesołku pocziwy — przemówiła do psa nazajutrz rano Weronika, w pokoju swym na Opactwie, dobrze porzeczona snem i biszkoptami, które

zawierał pakiecik. Bo — ostatecznie — trudnoż przypuszczać, byś był rozmyślnie szukał i przyniósł mi pożywienie. Przypadek, prawda, mój piesku kochany? Zbliżałeś baki po swojemu gdzieś w tamtej stronie, posłyszałeś, że płacze — i przyszedłeś. Ale kto ci nwiązał u szyi ten pakiet biszkoptów? Mielizbyśmy tutaj przyjacielu, kogoś, coby się nami zainteresował? Dlaczego się nam nie pokaże?... Powiedz, Wesołku, powiedz.

Tuliła do siebie pocziwotę i znówu przemawiać zaczęła:

— A i te biszkopty, komu właściwie ponieść je chciałeś? Twemu panu, Franiowi? Czy może Honoracie? Nie? To może panu Stefanowi?

Pies pokreślił ogonem i ku drzwiom się skierował. Rzekłbyś, zrozumiał słowa Wery. Szła za nim, aż doprowadził ją tak do pokoju Stefana Maroux i tam wsunął się pod łóżko profesora.

Wyciągnął z ukrycia jeszcze trzy pudełka biszkoptów, dwie paczki czekolady i dwie puszki konserw, każdy z przedmiotów tych z osobna owiązany był sznurkiem, którego sznurek zadzierżgnięte pętle nieznanym orzytaczem zostały pewnie prze-

Celem zmniejszenia emisji banknotów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 11. sierpnia.

Wypuszczona 1. lutego br. czwarta seria biletów skarbowych w kwocie 200 miliardów marek została wyczerpana. Wobec tego Rada Ministrów upoważniła Ministra skarbu do przedłożenia Sejmowi projektu ustawy o zwiększenie czwartej serii biletów skarbowych do wysokości 1000 miliardów marek. Zwiększenie emisji biletów skarbowych wpłynie dodatnio na stan finansowy Państwa ze względu na zmniejszenie emisji banknotów.

Z końcem sierpnia nastąpi ratyfikacja traktatu polsko-tureckiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Konstantynopol, 10 sierpnia.

Otwarcie nowego parlamentu tureckiego nastąpi z końcem sierpnia r. b. Izba przedłożona została do ratyfikacji nowozaworę układy handlowe i pokojowe, a więc i traktat polsko-turecki.

Niemcy obawiają się porozumienia polsko-litewskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Królewiec, 10. sierpnia.

Prasa wschodnio-pruska obszernie omawia możliwość porozumienia polsko-litewskiego na wypadek rozruchów w Niemczech, które siłą rzeczy znajdują oddźwięk antypolski w Gdańsku i Prusiech Wschodnich. Polska i Litwa pogodzą się kosztem Prus Wschodnich, prócz tego Litwa uzyskałaby litewskie okolice Prus Wschodnich, wzamian za co miałyby zaniechać walki o Wilno.

Alarmy prasy pruskiej są celowo szerzone, by w ten sposób osłabić agitację komunistyczną, straszą więc ludność inwazją polsko-litewską na wypadek ewentualnych rozruchów.

Przedłużenie kredytu Austrii.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Genewa, 10 sierpnia.

Komisja odszkodowawcza zawiadomiła sekretariat Ligi Narodów, że wszystkie zainteresowane rządy zgodziły się na przedłużenie kredytu, udzielonego Austrii.

kładać przez szyję Wesołka, dając mu zarazem niezbyt łatwe zadanie wyswobodzenia z nich głowy.

— Co to ma znaczyć — mówiła Weronika, w najwyższym stopniu zdziwiona. — Czyś ty to wszystko pod łóżkiem umieścił? Ale skądże to wzięłeś? Od kogo? Mamy więc istotnie na wyspie przyjaciela, kogoś, kto o nas wie, zna nas i zna Stefana Maroux? Możesz, Wesołku, zaprowadzić mnie do niego? Musi gdzieś mieszkać po tej stronie wyspy, bo skoro z tamtą połączenie przerwane, jakżebyś mógł się przedostać?

Weronika była coraz bardziej zdumiona. Wraz jednak z wywleczonymi z pod łóżka zapasami, zauważyła pod niem rodzaj niedużej walizki, płótnem krytej — i zaczęła zadawać sobie pytanie, z jakiego powodu ukrył je tak Stefan Maroux przed okiem ciekawych. Zdawało się jej, że ma poniekąd prawo otworzyć walizkę, poszukać w niej wskazówek co do roli, jaką przy sym jest odegrał pedagog, co do danych o jego charakterze, jego przeszłości może, jego stosunkach z p. d'Hergemout i Franiem.

(C. d. n.)

Z Komisji Senatu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”)

Warszawa, 11. sierpnia.

Komisja prawnicza przyjęła w redakcji uchwalonej przez Sejm następujące projekty ustaw: 1) W przedmiocie zmiany niektórych postanowień ustaw karnych oraz przepisów karno-administracyjnych, skarbowych i dyscyplinarnych, obowiązujących w b. dzielnicy austriackiej. 2) Zmiany niektórych postanowień ustawy obowiązującej w b. dzielnicy austr. o postępowaniu sądowym w sprawach cywilnych. 3) Ustawy zmieniającej niektóre przepisy karne obowiązujące w województwach poznańskim i pomorskim oraz górnośląskiej części województwa śląskiego. 4) Ustawy zmieniającej niektóre przepisy o ustroju sądownictwa i ustawy o postępowaniu w cywilnych sprawach spornych w wojew. poznańskim i pomorskim oraz w górnośląskiej części wojew. śląskiego. 5) O zmianie niektórych przepisów o postępowaniu sądowym w sprawach cywilnych w b. zaborze rosyjskim. 6) W przedmiocie zmiany niektórych postanowień ustaw karnych oraz przepisów karno-administracyjnych, skarbowych i dyscyplinarnych w b. dzielnicy rosyjskiej.

Komisja regulaminowa wysłuchała referatu sen. Bartoszewicza w sprawie postępowania w oficerskich sądach honorowych odnośnie do posłów i senatorów. Sprawa ta została wszczęta przez Ministra spr. wojsk., który listownie zwrócił się do Senatu o wyjaśnienie, czy nietykalność poselska rozciąga się także i na honorowe sądy oficerskie. Po dyskusji orzekła komisja, że w myśl dekretu Naczelnika Państwa z r. 1919, należy stanąć na stanowisku, że nietykalność posłów i senatorów dotyczy także honorowych sądów oficerskich.

Komisja gosp.-społ. obradowała w dalszym ciągu nad projektem ustawy o ochronie wynalazków. W myśl wczorajszej uchwały postanowiono zająć się opracowaniem systemu opatentowania. Sprawa została powierzona specjalnej podkomisji.

Stanowcze wezwanie pod adresem posłów robot. N.P.R.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11. sierpnia.

(J.) W Łodzi odbyło się zebranie Związku włókienników, zorganizowanych w Związku N. P. R., na którym uchwalono rezolucję, wy-

wającą posłów robotniczych, aby „opuszcili Sejm i prowadzili walkę z obecnym Rządem w drodze nieparlamentarnej”.

Ciekawa proklamacja.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11. sierpnia.

(J.) Z Gdańska donoszą, że w związku z sytuacją w przemyśle ukazała się proklamacja prezydenta policji gdańskiej, zapowiadająca użycie siły zbrojnej w wypadku gromadzenia się na ulicach. Proklamacja kończy się zdaniem, że każdy obywatel powinien być świadom

tego, iż jest współodpowiedzialny za utrzymanie istnienia państwowości gdańskiej. W miejscowych kołach polskich wywołał ustęp ten zdumienie, pewne są też one, iż Rząd polski zareaguje odpowiednio na zagadkowy apel prezydenta policji gdańskiej.

Zasady polityki prez. Coolidge.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Londyn, 10. sierpnia.

„United Presse” określa zasady, na których będzie się opierać przyszła polityka prez. Coolidgea: 1) Ameryka nie przystąpi w żadnej formie do Ligi Narodów; 2) przystąpienie Ameryki do międzynarodowego trybunału nie może pociągać za sobą uznania Ligi Narodów; 3) usunięcie się Ameryki od dyskusji nad sprawą Z. Ruhr, nawet na żądanie stron zainteresowanych; 4) podjęcie normalnych stosunków z Meksykiem; 5) utrzymanie dotychczasowych zarządzeń wzbraniających dowozu alkoholu do Ameryki.

Kronika telegraficzna.

— Do Bukaresztu przybyła grupa polskich oficerów rezerwy. Wycieczkę powitali na dworcu przedstawiciele stowarzyszenia uczestników wojny światowej oraz stowarzyszenia opieki nad grobami poległych żołnierzy. W sobotę udaje się wycieczka do Sinaja, Cluj i Constanza.

— Związek artystów plastyków polskich w Krakowie zamierza urządzić w Gdańsku w połowie września wystawę dzieł polskich. Udział swój przyzre-

kli między innymi: Wodzinowski, Tetmaier, Stasiak, Tetmaier-Naimska, Zelenchowski, Malczewski, Klinowski, prof. Schwarz i inni.

— Rząd Angory postanowił ograniczyć do minimum restrykcję stosunku do obcokrajowców przebywających na terytorium tureckim. Wyłączeni będą jedynie ci cudzoziemcy, którym udowodniono współudział z nieprzyjacielem.

— Rząd Angory pragnie wszcząć rokowania celem wznowienia stosunków handlowych i dyplomatycznych z Niemcami, Austrią, Węgrami i Szwajcarią.

— Pod koniec jesieni mają odwiedzić Masaryka królestwo rumuńscy oraz król Jugosławii.

— W grudniu rozpoczyna się rokowania czesko-szwajcarskie w sprawie układu handlowego.

— Wszyscy dotychczasowi członkowie gabinetu amerykańskiego pozostaną na swych stanowiskach. Pozostaje więc również i ambasador Harvey, o którym donoszono, jakoby miał się podać do dymisji.

— W Belonii wydano zakaz wywozu ziemiaków.

— Stan zdrowia Bonar Lawa znacznie się poprawił.

— W Londynie zmarł wczoraj gen. sir O'Moore Creagh, kawaler krzyża Victoria. General ten był następcą lorda Kitchenera na stanowisku głównodowodzącego wojskami angielskimi w Indiach.

Przegląd giełdowy.

Lwów, 11 sierpnia.

Ostatni tydzień giełdowy stał pod znakiem wielkiego ożywienia w obrocie akcjami. Po 31 zeszłego miesiąca, kiedy to skutkiem reakcji związanych z końcem miesiąca kursa osłabły, osiągnęły akcje znacznie wyższe kursa. Dotyczy to w pierwszym rzędzie faworytów tego tygodnia Gazów i Jaworzna, które to akcje o 100% i więcej zyskały na kursie. W ostatnich dniach tygodnia osiągnął znacznąwyżkę Chodorów pod wpływem wiadomości o mającem nastąpić rozpisaniu prawa poboru. Inne cięższe papiery, jak Tespy, Oikost, Siersza Górnicza, Rakszawa podskoczyły silnie w górę. Z akcji pozostałych zwyżkowały silnie Pezet, Gaiota, Lei i Radziwiłł.

W akcjach bankowych obroty były znaczne. Pod wpływem wiadomości o rozpisaniu prawie poboru notował Bank Hipoteczny znacznie więcej, niż poprzednio; również poprawił się poważnie kurs akcji Polskiego Banku Przemysłowego.

Giełda pieniężna we Lwowie nie została jeszcze reaktywowana. Czynną jest na razie jedynie giełda pieniężna w Warszawie. Wedle otrzymanych wiadomości ma jednakże otwarcie giełdy pieniężnej we Lwowie nastąpić w najbliższym czasie. Mimo to rozpoczęły banki pod wpływem nowego rozporządzenia dewizowego skupować i sprzedawać na nowo dewizy i waluty. Tendencja w walutach i dewizach, pominiawszy markę niemiecką, jest nadal silna. Wpływała na to wypadki w Niemczech, gdzie waluty zagraniczne osiągnęły fantastyczne wprost kursa. Należy jednak zanotować z zadowoleniem, że zależność naszej waluty od marki niemieckiej znacznie zmalała.

Z wypadków na giełdach światowych podkreślić należy znaczną wyżkę franka szwajcarskiego, skutkiem czego spadły w Zurychu wszystkie dewizy zagraniczne.

N. U. Z. A.

zawiadania P. T. Członków, że sprzedaje węgiel górnośląski i krajowy, jakoteż koks w swoich sklepach:

ul. Na Bajkach,
ul. Ku ębianki,
ul. Kopernika,
ul. Lyczakowska

na asygnaty „Tow. Przystawa Techniczno-Handlowego Polaków” — Lwów, ul. Hoffmana 9. — według wydanego przez nas cennika.

KARYKATURY.

Jeszcze raz „kwestja żydowska” (sic!)

„Kwestja żydowska” (przepraszam, że zaczynam z miejsca tak brutalnie), należy u nas do tych zagadnień, o których nikt dobrze wychowany nie mówi. Jest to sprawa drażliwa i kłopotliwa, przegadana i przeżuta, rozwalkowana teoretycznie i praktycznie — zwłaszcza praktycznie — na tysiąc rozmaitych sposobów i rozpatrzona już z każdego punktu widzenia — socjalnego, politycznego, ekonomicznego, naukowego, towarzyskiego, artystycznego, militarne, rozwojowego, ontologicznego i t. p. — jak najdokładniej.

Drażliwą jej i kłopotliwą stroną jest to, że dzisiaj, zabierając w niej głos, można to czynić jedynie jako jeden z dwóch typów: jako żyd, albo jako antysemita.

Przykre jest niekiedy uchodzić za antysemitę, przykre jest też zawsze uchodzić za żyda — dlatego też kwestja żydowska jest czemś, o czem czasami antysemita, nigdy także i żyd nie lubi mówić.

Dlatego mówią o niej w Polsce typy trzecie, a raczej pośrednie: Żydzi-antysemici. (Nie myślę tu bynajmniej o partji narodowo-demokratycznej — tylko poszczególnych jej członkach), a mówią w sposób nieprzyjemny, rasowo-nienawistny i, co gorsza, nudny. Jako satyryk zasadniczo nie poruszam kwestji żydowskiej.

Po pierwsze — nie chcę siebie narażać na zarzut żydowskiego pochodzenia, który byłby tem dotkliwszym, że słuszny, ani też na zarzut antysemityzmu, któryby mnie mocno mógł ośmieszyć.

Po drugie — ani nie chcę narażać satyrycznym wystąpieniem siebie, mojego Redaktora Naczelnego, drukarni dziennika, Lwowa, spokoju wewnętrznego Polski, wysokiego stanu naszej waluty i politycznej równowagi europejskiej, przez ściągnięcie na nie zemsty „Anonimowego mocarstwa”, przez ewentualne zaatakowanie żydowskich antysemitów, ani też, z drugiej strony, nie chcę narażać na analogiczne bomby, napaście, kłamstwa, katastrofy i walki równowagi europejskiej, waluty i spokoju polskiego Lwowa, drukarni dziennika, mojego Redaktora Nacz. i siebie — ze strony ewentualnie zaatakowanych antysemitów żydów.

Chaos gospodarczy, koltunizm i głupia reakcja, nędza przy tandetnym luksusie, jeden, czy drugi mord, mordobicie, szantaż, objaw idjotyzmu, deprawacji, zaniku sumienia i kultury — oto zjawiska, równie interesujące, równie przykre i godne ostrego napiętnowania, jak żydowskie pochodzenie, czy wogóle żydostwo, jako takie! Przytem zaś dużo mniej osobiście drażliwe.

Pisząc o kradzieży, nie mogę się narażać na zarzut, jakoby był sam złodziejem, wzgl., co gorsza, okradzionym! Nie można mnie, jeżeli napiszę cośkolwiek o jakimkolwiek mordobicie, posadzić, że to ja białem, wzgl., co gorsza, mnie nałbito. Nikt nie może zawołać, przeczytawszy jakąś moją uwagę o jakimś morderstwie: „Pan sam jest morderca!”, wzgl., co gorsza, „Pan sam jest zamordowany!” Ale jeżeli napiszę o żydach źle, czy dobrze — stu ludzi czytających poniosli odrazu: „Antysemita!”, lub, co gorsza, „żyd”.

I dlatego unikam stale, jako satyryk, tematu, którego dostarcza mi kwestja żydowska.

Tylko dziś — — —

Przepraszam jeszcze raz za moje brutalne wystąpienie. To wszystko, com dotąd napisał, było ostrożnym, usprawiedliwiającym wstępem.

Tylko dziś nasunęło mi się parę nieznaczających, ot takich bezpretensyjnych, ciekawych, dręczących uwag. Parę zjawisk, których nie rozumiem.

Po trzecie — jako satyryk, znajduję w toku życia współczesnego wiele motywów artystycznych równie interesujących, jak żydostwo.

Dlaczego, kiedy Władysław Rabski krytykuje artystyczny dorobek „Skamandra”, wykrzykuje „żydy”, a Turwim potem za całą odpowiedź krzyczy w stronę rodziny tegoż Rabskiego — „żydy!!” i kiedy Nowaczyński mówi parę słów na „Skamandra”, to 50 procent z nich jest „żydy!”, a kiedy Słonimski mu potem odpisuje w kilku słowach, to 95 procent z nich brzmi: „żydzie!” i kiedy chlastają „Menażerje” Raorta, to piszą pomiędzy wierszami słowa „żyd!”, a kiedy Raort oddaje lanie Nowaczyńskiemu, to pisze pomiędzy słowami wiersze „żyd!” i kiedy na trybunę sejmowa wchodzi Stroński, to mu krzywoży żydzi z law żydowskich „żyd!”, a potem tenże Stroński pisze artykuł wstępny w Rzeczpospolitej i zaczyna w tytule „Żyd...” i kiedy raz w mojej obecności o pewnym aryjskim młodzieńcu szepnął pewien semicki młodzieniec: „To zdaje się żyd...”, wtedy aryjski mło-

SKOROWIDZ ADRESOW TELEGRAFICZNYCH

zarejestrowanych we wszystkich państwowych urzędach pocztowo-telegraficznych i telegraficznych RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ wydany przy poparciu i na podstawie żądań urzędowych MINISTERSTWA POCZT I TELEGR. zawiera ponad 12.000 adresów. — Skład główny: Spółka Akcyjna Wydawnicza we Lwowie ul. Zimowitcz 5.

Nad Czarnym morzem.

Obrazki z Odessy. — Głód i nędza. — Up dek czarnomorskich portów. (Korespondencja własna „Gazety Lw.”) Odessa, w lipcu.

Panuje tutaj niepodziemnie głód i nędza w całym tego słowa znaczeniu. Najgorzej cierpi inteligencja. Dyplomowani inżynierzy, nawet prof. uniwersytetu chwytają się jakiegokolwiek pracy jako robotnicy, a mimo to świecą głodem ciętym. Zapomnieli, jak wygląda białka i co to jest wstęgi. Odesski port, w którym ongiś stały na kotłowni setki okrętów i tysiące drobnych łodzi, pusty. Po ulicy snują się głodni i obdarci ludzie. Mimo to „czeka” nie ustaje w dalszą pracę. Łowy na podejrzanych prowadzą się nawet po ulicach. W różnych kwartałach przeznaczono specjalne podwórza dla rozstrzelanych osób, przelanymi przez czeladników na ulicach.

Nie dziw przeto, że w takich stosunkach ludność Odessy zmniejsza się gwałtownie. Obecnie miasto liczy 315.000 mieszkańców, co w porównaniu z przedwojenną cyfrą 427.831 oznacza ubytek o 26 1/2 proc. Podobnie ma się rzecz także i w innych czarnomorskich portach. Ludność w Mikołajowie spadła o 27, w Taganrogu o 14, a w Noworosijsku o 9 proc.

Bolszewicka rujnująca gospodarka przyprowadziła kwitnącą czarnomorską wybrzeże do kompletnego upadku.

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ” OCENIAC BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNI TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYLANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

dzieniec do był wizytówki i zażądał satysfakcji za słowo „żyd!” i kiedy pan Rosenduft potraci na ulicy pana Feitelesa, to ten mu krzyczy: „Uważaj, ty żydzie!”, za co słyszy odpowiedź: „Pan sam jest złodziejem i żyd!!!”. — Dlaczego?

Co to znaczy?

Czyżby w Polsce byli już tylko sami antysemita — czy może, broń Boże, sami żydzi?

Dlaczego, kiedy jest przesilenie rządowe, wtedy lewica prosi żydów, aby szli z prawica, bo będzie ją miała już o co zaczepiać, a prawica błaga żydów, żeby szli z lewica, bo to lewicę prędzej skompromituje — a żydzi stoją w pośrodku i myślą: „Z kim iść, żeby go prędzej szlag trafił? Kto da więcej, z tego wrogiem pójdziemy, to się prędzej skompromituje!”.

— Dlaczego tak jest?

Dlaczego wszechnice nasze, które wychowały długi szereg najlepszych polskich lekarzy i antysemitycznych i semickich i semi-semickich, i jakoś to im zawsze dobrze szło, teraz muszą grozić zawieszeniem wykładów z powodu braku żydowskich trupów w prosektorjum i żądać od studentów żydowskich: „Dajcie nam waszych trupów, bo bez tego, ani rusz! Tylko po waszych trupach nauka pójdzie naprzód!” —

Strajk generalny w Gdańsku.

Interpelacja Koła Polskiego w Sejmie. — Nowe podwyżki taryf. — Zamknięcie giełdy. — Z powodu strajku generalnego dzienniki nie wychodzą. — Strajk kolejowy.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Gdańsk, 11. sierpnia.

Koło Polskie w sejmie gdańskim wniosło interpelację, w której wykazuje, iż obecna katastrofa walutowa, wywołana została przez władze wolnego miasta Gdańska, które niewolniczo idąc za polityką rządu Rzeszy w sprawie Z. Ruhr, doprowadziły ludność Gdańska do ruiny. Koło Polskie zapytuje wobec tego, co zamierzają władze przedsięwziąć, aby uchronić ludność Gdańska przed nędzą.

Z dniem 13. bm. podwyższona będzie cena przejazdu tramwajami i kolejami podmiejskimi 10-cioкратно. Bilet tramwajowy na najkrótszą odległość kosztować będzie 60.000 mk.

W dniu dzisiejszym giełda gdańska była nieczynna.

Z powodu strajku generalnego

dzienniki gdańskie, tak polskie, jak i niemieckie w dniu dzisiejszym nie pojawiły się.

Strajkują robotnicy wszystkich fabryk i zakładów rzemieślniczych, robotnicy portowi i tramwajarze. Czynne są jedynie gazownie, elektrownie, wodociągi i koleje. Podjęte rokowania toczą się w komisariacie Ligi Narodów. Dotychczas panuje w Gdańsku spokój.

Wczoraj w gdańskiej dyrekcji kolejowej wybuchł strajk. Pracownicy, przeważnie Niemcy, żądają wypłacenia pensji w formie zabezpieczającej pracowników przed stratą w związku ze spadkiem waluty. Ministerstwo kolejowe ma dziś wydać odpowiednie zarządzenia celem zlikwidowania strajku.

Od Wydawnictwa.

Dłuska, bardzo do kłiwa i przed paru jeszcze dniami nie przewidywana podwyżka ceny papieru drukowego i kosztów druku, tudzież gwałtowne podrożenie w ostatnich dniach całego szeregu innych artykułów, niezbędnych dla druku gazety, zmuszają nas do dalszego podniesienia ceny pojedynczego egzemplarza i prenumeraty.

Począwszy od

11 sierpnia 1923 r.

kosztuje 1 egzemplarz „GAZETY LWOWSKIEJ”

3000 Marek

Prenumerata miesięczna począwszy od 15 sierpnia wynosi:

bez dostawy 66.000 Mk.

z dostawą lub przesyłką pocztową 75.000 „

za granicą 130.000 „

Wszystkich P. T. Prenumeratorów, którzy uiszcili prenumeratę za miesiąc sierpień w dotychczasowej wysokości prosimy o bezwzględną dopłatę za drugą połowę sierpnia kwoty:

1. przy prenumeracie bez dostawy 11.000 Mk.

2. przy prenumeracie z doręczeniem do domu lub przesyłką pocztową 12.500 Mk.

jakoteż wyrównanie wszystkich zaległości za czas poprzedni, a tym pewniej, że tym P. T. Prenumeratorom, którzy do dnia 15 sierpnia dopłaty tej wraz z zaległościami nie uiszcza, będziemy zniechęceni wstrzymać dalszą wysyłkę naszego pisma. Dla P. T. Prenumeratorów zamiejscowych dołączamy do dzisiejszego numeru czek P. K. O.

Wydawnictwo „Gazety Lwowskiej”.

To co oni mają właściwie do roboty w Polsce — poza wyjazdem do Palestyny?

I dlaczego, kiedy powstaje we Lwowie, w polskim mieście, zrzeszenie ludzi, mówiących po polsku i kochających muzykę i chcących krzewić jej kult — dlaczego nadają sobie nazwę: „Żydowskie Towarzystwo Muzyczne” — chociaż muzyka jest naprawdę neutralna (nie w znaczeniu obrzezania) i wszystko jej jedno, kto ją uprawia, byle uprawiał mądrze, dobrze i serdecznie. — Dlaczego tak jest?

Czemu się lepiej nie nazwa: „Żydowskie Towarzystwo i muzyczne?”.

Byłoby od razu „i” i kropka nad i..

Dlaczego? — — — Stop!

Proszę się na mnie nie gniewać, mnie rzeczywiście całkiem przypadkowo nasunęły się powyższe uwagi pod pióro.

I ja naprawdę nie wiem — dlaczego?

Ale, ja przyjechałem dopiero niedawno po raz pierwszy do Polski.

Z Marsa.

I ja się niektórym rzeczom, jeszcze troszkę dziwię. Ale to przejdzie...
Marianus.

Kronika.

Święto „Żołnierza Polskiego”.

Lwów, 11. sierpnia.

Dzień 15. bm. jako rocznicę wielkopomnego zwycięstwa pod Warszawą i przełamania frontu bolszewickiego święcić będzie Naród Polski „Świętem Żołnierza Polskiego”. Garnizon Lwowski obchodzi dzień ten jak najuroczyściej z następującym programem: Dnia 14. VIII. o godz. 20 (8 wiecz.) capstrzyk orkiestr wojskowych po ulicach miasta. Punkt wyjścia z placu św. Ducha (Główna warta). Dnia 15. VIII. rano o godz. 8. rewia całej załogi na Błoniach Janowskich połączona ze wzniesieniem chorągwi narodowej i salwami honorowymi. Godz. 9. rano uroczysta msza św. połowa, po niej zaś uroczyste „Te Deum”. Po Mszy św. i „Te Deum” odbędzie się defilada oddziałów wojskowych i organizacji wojskowo-wyciłowawczych (Sokół, Strzelec, Zw. b. Legionistów itd.). Dla reprezentacji władz i reprezentantów wszystkich instytucji kulturalnych, narodowych i dla publiczności miejsce rezerwowane. Dostęp od ulicy Na Błonie tylko do godz. 8. rano. Popołudniu odbędą się w oddziałach Załogi Lwowskiej pogadanki na temat walk polskich z bolszewikami i udziału w nich danego pułku (oddziału). Ponadto odegra Miejski Teatr Wielki o godz. 3.30 Fijałkowskiego „Wierna Kochanki”.

Uroczystość zakończy oświadczenie kopca Unii Lubelskiej, oraz uroczysty apel o godz. 22.30, podczas którego Oficer Dyżurny każdego oddziału odczyta nazwiska poległych i odznaczonych oficerów i szeregowych pułku w wojnie z bolszewikami. — Komenda Miasta apeluje do władz i instytucji, oraz do zawsze pełnych patriotycznego ducha mieszkańców Lwowa o udekorowanie gmachów i domów chorągwiami narodowymi, oraz o jak najliczniejszy udział w uroczystościach „Święta Żołnierza Polskiego”.

Sobota 11. sierpnia. Rz. kat. Zuzanny. — Gr. kat. Kalynia. — Słow.: Iścisława.

Niedziela 12. sierpnia: Rz. kat. 12 po Z. Św. — Gr. kat.: 11 po Szosz. św. D. Słow.: Radzimira.

Prezydent Rzeczypospolitej Wojciechowski przybył wczoraj do Szczawnicy w towarzystwie Wojewody Gałęckiego i świty. Witano go i przyjmowano bardzo uroczysto. Po południu wyjechał Prezydent do Krynicy.

Wiadomości osobiste. W poniedziałek spodziewany jest powrót Ministra przemysłu i handlu Kucharskiego, który jeździł do Zurychu i Paryża w ważnych sprawach państwowych. Dnia 12. b. m. powrócił do Warszawy Wicemin. spraw zagr. Strassburger.

W Ministerstwie spraw zagr. — wedle informacji „Kurjera Warszawskiego” — kierownicze stanowiska otrzymać mają: obecny poseł w Białogrodzie Okęcki i senator Bartoszewicz.

W Ministerstwie spraw wojskowych ulegnie redukcji oszczędnościowej 63 oficerów i 93 sił pomocniczych. Oficerowie powrócą do oddziałów macierzystych, urzędnicy wojskowej otrzymają wypowiedzenie.

Prezes dyrekcji kolei państwowych we Lwowie inż. Karol Barwicz powrócił z wyczasów letnich i objął urządowanie.

Wycieczka parlamentarzystów rumuńskich przybyła do Poznania. Na dworcu powitali goście przedstawiciele Województwa, miasta, przemysłu wiel-

Włocławskiego oraz Izby Rolniczej. Po śniadaniu udała się wycieczka w okolice Poznania dla zwiedzenia fabryk.

Wysokość czynszów mieszkaniowych. Za mieszkania, których czynsz w r. 1914 nie przerosł kwoty 50 kor. miesięcznie, należy czynsz przedwojenny pomnożyć przez 327. Przy takich samych lokalach sklepowych, przemysłowych itp. mnożnik wynosi 429. Za mieszkania, których czynsz przedwojenny miesięczny wynosił powyżej 50 kor., nie więcej jednak niż 150 kor., czynsz obecny oblicza się przez pomnożenie czynszu przedwojennego przez 402. Przy lokalach sklepowych — 579. Przy mieszkaniach o czynszu miesięcznym przed wojennym powyżej 150 kor. mnożnik wynosi 477 — przy sklepach 570. Przy podatku wodociagowym i od lokali kasa miejska za miesiące lipiec, sierpień i wrzesień liczyć będzie za jeden Złp. 15.000 mp. bez względu na kurs ustalony przez Ministerstwo skarbu.

Wagon krajowego papieru gazetowego kosztuje od 4. bm. 120 milj. mp., czyli 12.000 mp. klg. Nowa podwyżka ma nastąpić niebawem. Fakt ten usprawiedliwia całkowicie smutną konieczność podwyższenia prenumeraty pism. Fabrykanci papieru zarabiają miliardy, kultura polska obniża się z tygodniem każdym. Anormalne te stosunki domagają się rychłej a skutecznej naprawy.

Odnówienie zegara bernardyńskiego postanowili OO. Bernardyni przeprowadzić w najkrótszym czasie. Związana tarcza zegarowa domaga się starannego odczyszczenia.

Nowe linje kolejowe. Udzielono pozwolenia Towarzystwu węglowemu w Polsce do prowadzenia studjów przedwstępnych celem wybudowania normalnotorowej kolei elektrycznej z Sosnowca do Katowic i z Czeladzi do Bytomia. Towarzystwo projektuje też budowę kolei z Sosnowca do Krakowa.

Hojny dar. Dnia 8. sierpnia br. gospodarze i goście willi „Cis” i willi „Goplana” w Krynicy złożyli na pomnik Konopnickiej we Lwowie 1.100.000 mkp. (milion sto tysięcy marek p.). Powyższą kwotę wysłano na ręce skarba „Komitetu budowy pomnika M. Konopnickiej” we Lwowie.

Odczyt dr. Świeża o Tatrach, ilustrowany obrazami świetlnymi, zgromadził onegdaj w sali Sokola w Zakopanem bardzo wielu słuchaczy. Honorowe miejsca zajęli Prezydent Wojciechowski z rodziną oraz inni dygnitarze cywilni i wojskowi.

Przewóz gotowych pawilonów z Gdańska do Lwowa. W warsztatach Gdańskiej Stoczni budują się obecnie na eksponaty własne, oraz na eksponaty Akc. Fabryki Wagonów w Gdańsku dwa pawilony żelaznej konstrukcji, które będą przewiezione do Lwowa na Targi Wschodnie i na miejscu zostaną zmontowane.

Zwolnienie filmów polskich od opłat celnych w Czechosłowacji. Czechosłowackie ministerstwo dla spraw zagranicznych zawiadomiło zarząd Targów Wschodnich, przez lwowski konsulat, że czechosłowackie ministerstwo skarbu godzi się pod warunkiem wzajemności, aby filmy dotyczące targów polskich, były zwolnione od cla przy przewozie do Czechosłowacji.

Ukrainizacja Ukrainy. Z Kijowa donoszą: Do 1. września ma być przeprowadzona całkowita ukrainizacja urzędów. W związku z tem zakaz mizowane zostały szkoły średnie i teatry, oraz zorganizowano szereg kursów dla nauki języka ukraińskiego.

Odnaczenia francuskie dziennikarzy polskich. Henryk Kucharski i Stefan Auerbach otrzymali odznaki oficerskiej Legji honorowej za zasługi publicystyczne.

Zakopane przepelnione, wszystkie hotele, pensjonaty i mieszkania zajęte. Komisja uzdrowiskowa ostrzeżę więc zamierzających przyjechać do Zakopanego, by wycieczkę swą odłożyli na wrzesień, odznaczający się w górskim klimacie stałą pogodą.

Dziwny zakaz. Władze czechosłowackie wydały wczoraj nakaz swej straży granicznej, aby zabroniła przechodu od granicy polskiej droga na Pieniny i Czerwony Klasztor. Dotychczas wolno było przechodzić granicę czeską za specjalnymi przepustkami, wydawanymi przez komisarza klimatycznego.

Masowy wiec w sprawie drożyzny. Obywatelski Komitet Samoobrony przypomina, że w niedzielę, 12 b. m. o godzinie 10 rano odbędzie się Masowy

Wymiana zdań pomiędzy Czechosłowacją a Polską w sprawie niemieckiej.

(Telegram własny „Gaz. Lwowskiej”).

Praga, 10. sierpnia.

(J.) Z tutejszych kół politycznych dowiaduje się Wasz korespondent, że w związku z katastrofalną sytuacją w Niemczech odbywa się żywa wymiana zdań pomiędzy rzą-

dem czechosłowackim a polskim. Chodzi tu o pewne zarządzenia ochronne wobec bolszewickiego niebezpieczeństwa, zagrażającego obu państwom, tym razem ze strony Niemiec.

Wiec w sprawie drożyzny i szalejących orgji paskarskich w wielkiej sali ratuszowej a wrzecie przepelniona na dziedzińcu ratusza. Komitet wzywa reprezentantów wszystkich organizacji i związków pracowników umysłowych i fizycznych, emerytów, inwalidów, wdowy, sieroty i t. d., bawiących we Lwowie posłów sejmowych i senatorów oraz wszystkich obywateli polskiego Lwowa do udziału w wiecu.

Uruchomienie agencji pocztowej w Gajach Wyżnych oraz zmiana okręgu doroczeń. Z dniem 1 b. m. uruchomiono w miejscowości Gaje Wyżne, powiat Drohobycz, agencję pocztową 2-go stopnia we wszystkich działach służby pocztowej. Z tego powodu przydzielono gminę Gaje Wyżne z przysiółkami Dąbrowa, Gościniac i Potok do miejscowego, zaś gminę i ob. dw. Gaje Niżne, przysiółki: Grechy, Berezyna, Hora, Kul. Me żyłuciowy i Torchów do zamiejscowego okręgu doroczeń tej agencji, wydzielając równocześnie powyższe miejscowości z zamiejscowego okręgu doroczeń urzędu pocztowego Drohobycz 1.

Sprawa pomieszczenia gości, przybywających na Targi Wschodnie do Lwowa, została już w pewnej mierze rozwiązana. Zgłoszono już wprawdzie sporo pokoi, lecz potrzeba ich znacznie więcej. Zapotrzebowanie odpowiednich pomieszczeń dla gości byłoby niewątpliwie dawno już pokryte, gdyby nie płożne, nieuzasadnione obawy znacznej ilości obywateli, że zgłoszone pokoje ulegną po Targach rekwizycji przez Magistrat. Podobnie, jak i w ubiegłych latach otrzymał Zarząd Targów Wschodnich jaknajsołenniejsze zapewnienie ze strony Prezydium miasta, że każdy zgłoszony Targom Wschodnim wolny lokal uważany będzie jako opróżniony, tylko przeiściowo kosztem własnych wygód i w uwzględnieniu tego o jakiejkolwiek rekwizycji mowy być nie może.

Z sądownictwa. Prezes Sądu apelacyjnego we Lwowie A) przeniósł starszych oficjalów kancelaryjnych: Bazylego Szynala z Brzeźan do Lwowa, Atanazego Kubranowicza z Rawy Ruskiej do Kosowa, Bazylego Małankiego z Kalusza do Brzeźan, Józefa Schöffera z Kosowa do Zaleszczyk, Andrzeja Sumare z Łopatyna do Lwowa, — oficjalów kancelaryjnych: Zacharjasza Ganga z Bursztyna do Podhajec, Jana Łobaziewicza z Komarna do Lwowa, Piotra Reżka z Wojniłowa do Kalusza, Kazimierza Skuńskiego z Rymanowa do Tarnopola, oraz kancelistów sądowych: Michała Zajęca z Solotwiny do Brodów i Feliksa Niewiadomskiego z Nowego Siola do Podkamienia. — B) zamianował starszym oficjałem kancelaryjnym: Jana Kokota naczelnego sekretarza sądowego w Mikołowie dla Dobromila; kancelistami sądowymi — oficjalów kancelaryjnych: Jana Omelana w Łopatynie dla Łopatyna, Józefa Manaczyńskiego w Tlustem dla Tlustego, Błażeja Winogrodzkiego w Podhajcach dla Solotwiny, Franciszka Kaczorowskiego w Czorkowie dla Zaleszczyk, Władysława Wójcickiego w Łopatynie dla Rymanowa, Józefa Kwiatkowskiego w Baligródzie dla Baligródu, Pawła Szpikule w Tlustem dla Husiatyna (z siedzibą w Kopyczyńcach), Henryka Korola w Olsku dla Rymanowa, woźnego sądowego Stanisława Garbicza w Krościenku dla Turki, — pomocników kancelaryjnych: Stefana Mackiewicza w Tarnopolu dla Bolechowa, Abrahama Hellera rechte Ehrlicha w Kolomyji dla Jabłonowa. Włodzimierza Sentowa w Rożniatowie dla Rożniatowa, Michała Malgo w Mościskach dla Grzymałowa, Mieczysława Krzaka w Krościenku dla Potoka Złotego, nadzwyczaj. pomocnika kancelaryjnego i b. anstr. certyfikatystę Jana Rippla w Kolomyji dla Obertyna wreszcie sierżanta W. P. Mojżesza Terka we Lwowie dla Chodorowa.

Rebudowa przemysłu gdańskiego.

Izbahandlowa w Gdańsku nadesłała specjalny numer czasopisma „Danziger Wirtschaftszeitung” z dnia 25. czerwca br., który to numer poświęcony jest rozwojowi przemysłu gdańskiego od czasu unji celnej z Rzeczypospolitą Polską. — Firmy polskie interesujące się przemysłem gdańskim znaleźć mogą w tym numerze pożądane informacje o tamtejszym przemysle, a zwłaszcza o rodzaju produkcji gdańskiej.

Listy wyborcze ciała wyborczego przedsiębiorców i ciała wyborczego robotników dla wyboru assesorów Sądu przemysłowego we Lwowie i ich zastępców, tudzież assesorów Sądu apelacyjnego i ich zastępców zostały sporządzone i będą wyłożone do wolnego przeglądu każdemu w V Departamencie Magistratu (Ratusz. I piętro) w godzinach urzędowania w terminie dni ośmiu, tj. od 27 sierpnia do 3 września 1923. Do reklamacji wnoszonych w tym terminie z powodu niewpisania do listy wyborczej osoby uprawnionej do wyboru należy dołączyć dokumenta, któreby mogły wykazać prawną podstawę reklamacji.

Z Państwowej szkoły Piwowarskiej przy wyższej szkole przemysłowej w Krakowie. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc, zgłoszenia o przyjęcie do jednorocznej szkoły piwowarskiej należy przesyłać wraz z podaniem kwalifikacji pod adresem kierownictwa szkoły do 25. sierpnia b. r. Warunki przyjęcia: 1) 4 klasa szkoły średniej lub wykształcenie równorzędne; 2) 2-letnia praktyka w browarze; 3) ukończony 16-ty rok życia. W wyjątkowych wypadkach może być nieznaczne niedomaganie w jednym z warunków przyjęcia uwzględnione. Kandydaci zawiadomieni o przyjęciu zgłaszają się do wpisu w dniach 1 i 2 września. Bliższych informacji udziela kierownictwo szkoły.

Ze Schroniska Inwalidów-Hallerczyków „Hallero” w Kuligach na Pomorzu. Dnia 2-go września br. odbędzie się uroczyste poświęcenie i otwarcie schroniska inwalidów Armii Polskiej, ochotników z Ameryki, połączone z dożynkami. W uroczystości tej przyrzekli wziąć udział przedstawiciele ze sier rządowych i wojskowych, zaproszeni przez delegaturę Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, która to organizacja ufundowała tę instytucję ze składek Polonii amerykańskiej dla zabezpieczenia dożywoitnego bytu tym swoim członkom, którzy w służbie dla kraju postradali zdrowie. Schronisko znajduje się w prześlicznej okolicy na Pomorzu w powiecie brodnickim w miejscowości Kuligi, a dochody czerpie z gospodarstwa obejmującego 1.200 mórg magdeburskich wsiemienitej gleby. Majetność tą wykupiło Stow. Weteranów Armii Polskiej z rąk Niemców i stanowić ona będzie po wieczne czasy ważną placówkę kresową. Z uroczystościami połączone będzie również Zjazd Hallerczyków ochotników z Ameryki, przebywających w Polsce.

(—) 3-letnia „Nimka”, córka Izabeli Sikorskiej, zam. Zamojskiego 1 wydalila się z domu i dotychczas nie wróciła.

(—) Rozprawa przeciw „bokserom” amer. Wczoraj odbyła się rozprawa przeciw amer. studentom, którzy wywołali swego czasu wielką awanturę w kawiarni Szkockiej. Sąd skazał ich za opilstwo na grzywnę milion marek. Zaś oni sami z własnej inicjatywy zapłacili płatnicznemu z Szkockiej milion marek.

BIURO DETEKTYWÓW
Lwów, Grodzickich 11. — Dyr. J. Dwornicki

przeprowadza: wywiady obserwacyjne, inwigilacje, tropi zbrodniarzy, śledzi sprawców kradzieży, odszukuje skradzione przedmioty, ebro- i mienie i osoby — oraz udziela wszel. inform. szybko i wydyskretnie.

Rada Nadzorcza Akcyjnego Banku hipotecznego (nadała tytuł wicedyrektora prokurzystom zakładu głównego pp. Dr. Karolowi Feileosowi, Simłowi Mości-skerowi i Henrykowi Saesserowi. 6221

Teatrow lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:
Sobota, 11. sierpnia, g. 7.30: „Cyd”.
Niedziela, 12. sierpnia, g. 7.30: „Cyd”.
Repertuar Teatru Małego (Gródecka):
Sobota, 11. sierpnia, g. 7.30: „Weteran”.
Niedziela, 12. sierpnia, g. 7.30: „Weteran”.

Ostatnie przedstawienie „Cyda”. W sobotę i w niedzielę znakomite artystki Wysocka i Solska wystąpią po raz ostatni w arcydziele Corneillea „Cyd”, w którym, jak wiadomo, dają wspaniałe niezapomniane kreacje. Ponieważ piątkowe zmikłowe przedstawienie „Czarownicy” było doszczętnie wysprzedane, sztuka ta powtórzona będzie w niedzielę z 50 proc. zniżką. We wtorek Wysocka i Solska wystąpią w sensacyjnej sztuce Müllera o t. „Płomień”.

M. Jednowski, który gościnnie występami u nas zdobył sobie tak olbrzymią sympatię, grać będzie w teatrze Małym tylko do wtorku. Tych kilka ostatnich dni wypełni „Weteran”, gromadzący zwykle w tym teatrze liczną publiczność.

EKONOMISTA

W MYŚL UCHWAŁY ZGROM. GIELDOWEGO PRZEZ SEZON LETNI ZEBRANIA GIELDOWE W SOBOTE NIE BĘDĄ SIĘ OD-BYWAĆ.

KURSA P. K. K. P.
Dziś P. K. K. P. płaciła za: marki niem. 0.35; dolary czechi i przek. 242.500; Banknoty 239.100; 1-ki i 2-ki 236.700; kanad. 232.000; 1-ki i 2-ki 229.680; franki franc. 13.900; franki belg. 10.700; franki szwajc. 44.600; funty szterl. 1.128.000; liry 10.490; guld. holend. 96.500; korony szwedz. 65.200; korony duńskie 44.700; korony norwes. 39.650; korony czeskie 7150; korony austr. 3.35; złoty polski 35.000.

Giełdy pozalwowskie

Warszawa, 11. sierpnia.
(J.) W Gdańsku giełda nieczynna. W Berlinie notowano wczoraj Mkp. 1600—1710. Przekazów na Warszawę nie notowano.

Budapeszt, (PAT). Marka polska i Warszawa 0.0860—0.0960.

GIELDA ZURYCHSKA.
Zurych. (PAT). Notowania wstępne z dnia 11. sierpnia br. Berlin 0.0001.25, Holandia 216½, Nowy Jork 5.50, Londyn 25.14, Paryż 31.10, Mediolan 23.35, Praga 16.07½, Budapeszt 0.03, Bukareszt 2.70, Belgrad 5.90, Sojja 4.95, Warszawa 0.0025, Wiedeń 0.0076½, Austr. stempl. 0.0077½.

Transakcje pozagieldowe.

KURSA PRYWATNE.
Lwów, 11. sierpnia.

Dziś z powodu soboty niema obrotów, tylko na dolary, które utrzymują się przy cenie wczorajszej popołudniu. Dol. amer. 302—303 tys., 1 i 2-ki 300—301, dol. kanad. 260—265 tys.

Z rynku naftowego

Lwów, 11. sierpnia.

Z TARGU BRUTTOWEGO.
Tendencja nadal zwyżkowa. Poszukiwane są udziały kopaliń produktowych.

1/32% brutto Gotfried 28 milj. 1/32% brutto Józef Galięca 15 milj. 1/32% brutto Union 19 milj., 1/32% brutto Monte Carlo Offspring 23 milj., 1/16% brutto Ratoczyz harp. 5.500.000, 1/16% brutto Olex I, II, III. 4 milj. 1/16% brutto Pluto I. 1 milj., 1/16% brutto Henryk w Borysławcu 1½ milj., 1/16% Krakowianka 5 milj., 1/16% brutto Janina I, II, III. 12½ milj., 1/16 brutto Treska 5 milj., 1/16% brutto Kamila I. III. st. m. dzierz. 2½ milj.

OGŁOSZENIA

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Cg. I. 511 i 512/23/1. Edykt. Sirona powódowa Michał Brzyski i Anna Dyk, obywateli w Majdanie, wniosli przeciw stronie pozwanej niewiadomemu z miejsca pobytu Kazimierzowi Pokrywka rolnikowi z Majdanu skargę o 150 dolarów i 50 dolarów St. Zjedn. zpn. do Cg. I. 511 i 512/23. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na dzień 31. sierpnia 1923 o godzinie 9 przed południem w tutejszym Sądzie sala Nr. 2. I. p. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Pana Dra Krupińskiego adwokata w Przemyślu kuratorem, który ja będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Przemyśl dnia 14. lipca 1923. 6215

Cg. I. 339/23/1. Edykt. Przeciw Michałowi i Józefowi Bochenkom synom Michała z Zagorzyc, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu okręgowego w Tarnowie przez Kazimierza Pupe pozw o 48 dolarów 80 ct. i 6,510.000 mk. Na podstawie pozwu wyznacza się I. audjencję na 5. września 1923 rano. Celem strzeżenia praw Michała i Józefa Bochenków ustanawia się Pana Mossora adwokata w Tarnowie kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie kuratorów w rzeczonych sprawach na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Tarnów dnia 12. czerwca 1923. 6209

Cg. Ia. 932/23. Edykt. Powód Nykoła Lesnik Semena z Balnicz wniośł skargę przeciw pozwanej niewiadomej z pobytu Anastazji Deduluk Iwana żonę Lesnika o separację. Audjencja do rozprawy została wyznaczona na 6-go września 1923 godz. 8 rano biuro Nr. 73. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Dr. Czajkowskiego kuratorem, który ja będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Kolomyja dnia 23. sierpnia 1923. 6214

Cg. I. 360/23. Edykt. Zacharko Bidoś wniośł skargę przeciw Natalji Sawków o 3,000.000 mkp. itd. zpn. Audjencja została wyznaczona na 31. lipca 1923 g. 9 przed poł. w tym sądzie sala rozprawy Nr. 11. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adwokata Dra Chomińskiego w Złoczowie kuratorem, który ja będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Złoczów dnia 16. lipca 1923. 6213

UZNAJANIA ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 62/22/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Świątek urodzony w roku 1856 w Kobierzynie koło Tarnowa wydalil się przed laty 30 z gminy Odporyszów, mówiąc, że jedzie do Morawskiej Ostrawy i odtąd nie daje nikomu znać o sobie, bez wieści zaginał. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Anny Żołędziowej postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi Panu Kazimierzowi Munkowi adwokatowi w Tarnowie wiadomości o powyższym wymienionym. Jana Świątka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10 maja 1924 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 6208-3

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 15 marca 1923 r.

T. 270/20/7. Uchwała. Edykt ogłoszony w „Gazecie Lwowskiej” Nr. 32 z dnia 10 lutego 1921 do tus. L. T. 270/20/3 prosi się w ten sposób, że wdroża się postępowanie celem udowodnienia śmierci Łucja Czekalowskiego a nie Iwana Czekalowskiego. Nazwisko Iwan Czekalowski prosi się na Łucja Czekalowski. Reszta edyktu pozostaje w brzmieniu pierwotnym. 6216

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 14 lipca 1923.

L. cz. T. IV. 135/22/2. Zarządzenie postępowanie celem uznania za zmarłego. Michał Urbaś syn Michała i Wiktorji Juraszów urodzony dnia 22 września 1881 w Ciecinnie powiat Żywiec i tam zamieszkały rolnik, biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz 56 p. p. b. armji austro-węgierskiej ostatnią wiadomość z pola bitwy dał o sobie w roku 1915 poczem ślad o nim zaginał. Gdy zatem przyjąć można że zaistniały warunki domniemania śmierci z ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. zarządza się na wniosek żony jego Franciszki Urbasiowej postępowanie celem uznania wyżej wymienionego za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie aby o zaginionym udzielono sądowi wiadomości. — Michała Urbasia o ile żyje wzywa się aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” — Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 6212

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 7 września 1922 r.

T. 100/22. Michał Ciszewski Stefana urodzony 9 lutego 1878 Kuty powiat Kosów zamrzczył w szpitalu Koszyce 13 czerwca 1916. Wiadomość udzielił sądowi lub adwokatowi Oleskerowi w Kutach. 6218

Sąd okręgowy.
Kolomyja, 6 lipca 1923.

L. cz. T. IV. 54/23/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Karol Sapeta syn Jana i Agnieszki urodzony w roku 1881 w Pietrzykowicach powiat Żywiec także zamieszkały, biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz 92 p. p. dostał się do niewoli rosyjskiej w roku 1915 skąd pisał raz jedyny, poczem ślad o nim zaginał. Gdy zatem przyjąć można, że istnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. zarządza się na wniosek żony jego postępowanie celem uznania wyżej wymienionego za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie aby o zaginionym udzielono sądowi wiadomości. — Karola Sapetę wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” — Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 6211

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 17 kwietnia 1923 r.

T. IV. 140/23/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego i małżeństwa za rozwiązane. Benedykt Dyrca syn Piotra i Anny urodzony w roku 1888 w Skawicy pow. Myślenice rolnik w Chocznym zaginał w maju 1915 na wojnie światowej jako żołnierz 20 p. p. armji austriackiej i odtąd niema o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem można przyjąć że zaistniały warunki domniemania śmierci z ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. i z § 112 kc. zarządza się na wniosek żony jego postępowanie celem uznania wyżej wymienionego za zmarłego a małżeństwa między nim a wnioskodawczynią dnia 5 lutego 1912 zawartego za rozwiązane. Ogłasza się przeto wezwanie aby o zaginionym udzielono wiadomości sądowi lub Dr. Bronisławowi Huppertowi adwokatowi w Wadowicach którego ustanawia się kuratorem zaginionego i obrońcą wężła małżeńskiego. Benedykta Dyrca wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” — Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 6210

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 16 czerwca 1923.

T. V. 71/23/5. Ludwik Nędza, urodzony 1879 r. w Rakszawie, powiat Łańcut, syn Marcina i Zofji, przydzielony w sierpniu 1914 r. do austr. 34 pułku piechoty obrony krajowej brał udział w wojnie na froncie rosyjskim. 1 grudnia 1914 r. w Karpatach dostał się do niewoli rosyjskiej, ostatnią kartkę datowaną z sierpnia 1916 r. otrzymała od niego jego żona z zawiadomieniem, że pozostaje w szpitalu w Niżnym Nowogrodzie w Rosji i odtąd ślad z nim zaginał. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z 31 marca 1918 r. L. 128 Dzpp. wdraża się na prośbę Rozalii Nędzowej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi, lub adw. Dr. Salzmanowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyższym wymienionym, Ludwika

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 18 czerwca 1923.

44/23/4. Edykt. Michał Uhrystów syn Michała i Anny ur. 9. października 1887 w Książowskim, gr. kat. — rolnik tam zamieszkały, żonaty brał udział jako żołnierz austriacki, w bitwie z Rosjanami we wrześniu 1914 roku i od tego czasu wszelki ślad o nim zaginał. Przyjąć więc należy, że zachodzi ustawowe do-

wniesienie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Anny Uhrystowej postępowanie celem uznania za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub adwokatowi Dr. Sternhellowi w Stryju, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńskiego wiadomości o powyższym wymienionym, Michała Uhrystowa wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie sześciu miesięcy licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej” rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 6200

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 2 maja 1923. 6207

T. V. 455/22/8. Jędrzej Wyżykowski, urodzony 1896 r. w Siedliskach, powiat Rzeszów, syn Pawła i Katarzyny, na wiosnę 1916 pobrany i przydzielony do austr. węg. 89 pułku piechoty brał udział w wojnie na froncie rosyjskim i w czasie ofensywy rosyjskiej z początkiem czerwca 1916 r. miał ponieść śmierć pod Luckiem. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z 31 marca 1918 r. L. 128 Dzpp. wdraża się na prośbę Edwarda Wyżykowskiego postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi, lub adw. Dr. Schaufłowi w Rzeszowie, którego ustanawia się kuratorem zaginionego, wiadomości o powyższym wymienionym. Jędrzeja Wyżykowskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 25 maja 1923. 6206

T. 59/22. Ilko Demczuk, syn Iwana urodzony 2 sierpnia 1885 w Niestanicach pow. Radziechów odszedł w r. 1914 z wybuchem wojny światowej do służby wojskowej i dotąd nie wrócił. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa jego z Oleną Szajnoha zawartego za rozwiązanie wzywa się, aby uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Dra Wania w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą wężła małżeństwa, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek. 6205

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 22 maja 1922.

T. 109/23. Georg vel Jurko Wakufa nieślubny syn Ewy, urodzony dnia 27 marca 1888 w Przegnoju pow. Przemysłyński odszedł w roku 1914 do wojska austr. i od tego czasu wszelki ślad po nim zaginał. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa jego z Joanną Szelepińską zawartego za rozwiązanie, wzywa się aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Dohnickiego w Złoczowie, którego ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek. 6204

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 7 czerwca 1923.

T. 85/23. Wasyl Nazarkiewicz syn Grzegorza urodzony dnia 28 stycznia 1890 w Banunie pow. Kamionka Str. powołany r. 1914 do wojska austr. brał czynny udział w wojnie światowej a zabrany do niewoli włoskiej przepadł tam od roku 1918. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa jego z Oleną Kościuk zawartego za rozwiązanie wzywa się aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd albo kuratora Pana Dra Geretę adwokata w Złoczowie którego ustanawia się zarazem obrońcą wężła małżeńskiego, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek. 6203

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 7 czerwca 1923.

T. 60/23/4. Edykt. Mikołaj Ławriw syn Michała i Anny ur. 1. marca 1893 gr. kat. rolnik w Czolhanach jako żołnierz austriacki brał udział w wojnie światowej. Ostatnią wiadomość o sobie przesłał wczesną wiosną 1917 roku z drogi na front rumuński. Od tego czasu brak o nim wszelkiej wiadomości. Przyjąć więc należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Oleny z Ławriwów Semków postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o powyższym wymienionym. Mikołaja Ławriwa wzywa się aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie sześciu (6) miesięcy licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej” i po uzupełnieniu dowodów rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 6201

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 18 czerwca 1923.

44/23/4. Edykt. Michał Uhrystów syn Michała i Anny ur. 9. października 1887 w Książowskim, gr. kat. — rolnik tam zamieszkały, żonaty brał udział jako żołnierz austriacki, w bitwie z Rosjanami we wrześniu 1914 roku i od tego czasu wszelki ślad o nim zaginał. Przyjąć więc należy, że zachodzi ustawowe do-

wniesienie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Anny Uhrystowej postępowanie celem uznania za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub adwokatowi Dr. Sternhellowi w Stryju, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńskiego wiadomości o powyższym wymienionym, Michała Uhrystowa wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie sześciu miesięcy licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej” rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 6200

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 4 czerwca 1923.

I I P M T.

Firm. 343/22. C. II. 165. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru firm spółkowych należy włączyć co następuje: Siedziba firmy: Drohobycz. Brzmienie firmy: „Aspera”. Spółka naftowa z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) nabywanie i pozbywanie praw naftowych, a mianowicie praw wydobywania niezastrzeżonych Państwu minerałów żywicznych i gazów, kopalń oleju skalnego i udziałów brutto, b) handel krajowy i zagraniczny ropą, wszelkimi przetworami ropnymi oraz wszelkimi towarami i produktami mającymi jakikolwiek związek z przemysłem naftowym, c) eksploatacja terenów ropnych i kopalń oleju skalnego, d) nabywanie, budowa, prowadzenie i sprzedaż rafinerii, magazynów ropnych i rafinerii, dalej rafinerji i wszelkich innych zakładów przemysłowych, mających na celu zużytkowanie bituminów, dalej nabywanie wężów cysternowych i wszelkich innych środków transportowych dotyczących przewozu bituminów i ich produktów i wypożyczanie takich innych przedsiębiorstwom, wszystko to na własny lub cudzy rachunek i e) uczestniczenie w prawach, zakładach i przedsiębiorstwach powyższych wliczonych, a do osób trzecich należących i wogóle prowadzenie wszelkich czynności, które stoją w bezpośrednim lub pośrednim związku z przemysłem naftowym. Forma spółki: Akt notarialny z daty Drohobycz 3. grudnia 1922 Lp. 51811. Zawiaadowcy: Dr. Alfred Steif, właściciel kopalni w Borystawiu, kopalnia „Oil Star” i Adolf Nenstein kupiec w Stryju. Kapitał zakładowy wynosi 1,000,000 Mkp. wpłacony w gotówce. Podpis firmy: pod wydrukowaną, wyciśniętą lub wypisaną firmą umieszcza kolektywnie swe podpisy obaj zawiaadowcy, względnie o ile ustanowiony będzie prokurysta kolektywnie jeden zawiaadowca i jeden prokurysta, ten ostatni z dodatkami wskazującym prokure. Dzień wpisu: 26. grudnia 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II.
Sambor dnia 26. grudnia 1922. 6113

Firm. 122/23. C. I. 116. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym spółek. Do rejestru C. należy wpisać przy firmie Midland Popiele Spółka z ograniczoną poręką w Borystawiu, że Wiliam Robson został usunięty z urzędu zawiaadowcy. Zawiaadowcami ustanowieni zostali: Eric Mackay Garter przemysłowiec w Borystawiu, Dr. Zygmunt Kleinberg adw. w Drohobyczu i Walter Ernest Falkowicz przemysłowiec w Borystawiu. Na walnym zgromadzeniu odbytem w dniu 25. kwietnia 1923 uchwalono zmianę ustępu VIII. kontraktu spółki z daty Drohobycz 30. stycznia 1914 lrp. 39382 w ten sposób, że sprzedaż majątku spółki w całości lub w części wymaga do swej ważności kolektywnego podpisu wszystkich trzech zawiaadowców. Data wpisu 30. kwietnia 1923.

Sąd okręgowy jako handl. Oddział V.
Sambor dnia 30. kwietnia 1923. 6111

Firm. 230/23 C. II. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru C. należy włączyć co następuje: Siedziba firmy: Drohobycz. Brzmienie firmy: Wytwórnia wyrobów metalowych i aparatów piwanych L. Halpern i Ska, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa prowadzenie wyrobów wszelkiego rodzaju wyrobów metalowych w Drohobyczu, ewentualnie i w innych miejscowościach prowadzenie także wyrobni aparatów do piwa, zakupy i innego rodzaju nabywanie potrzebnych do tego celu surowców, materiałów, aparatów,

maszyn i narzędzi oraz zbyt wytworzonych i w inny sposób nabytych produktów. Forma spółki: Akt notarialny z daty Drohobycza 15. lipca 1923 l. rep. 59017. Zawiadujący: Eljasz Sack i Leon Halpern, przemysłowcy w Drohobyczu ul. Bednarska 10. Kapitał zakładowy: wynosi 5.000.000 mkp. w gotówce wpłacony. Czas trwania spółki nieograniczony. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy wypisaną, wydrukowaną lub wyciśnięciem pieczęcią umieszczają zawiadujący swoje podpisy. Dzień wpisu: 3. sierpnia 1923.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział V. Sambor, dnia 8. sierpnia 1923. 6110

Firm. 199/23/C. II. 226. Wpis do rejestru A wpisano dnia 15. lipca 1923. Siedziba firmy: Przemysł. Brzmienie firmy: Parowe Zakłady Przemysłowe Henryk Haut w Przemyslu. Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabrykacja białej pralni parowa. Właściciel: Henryk Haut, przemysłowiec w Jarosławiu. 5747

Sąd okręgowy. Kraków, dnia 14. lipca 1923.

Firm. 1157/23. O. A. III. 54. Wykreślenie firmy z rejestru oddział A. Wykreślono: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Stanisław Baran i Ska. magazyn i aptekamentów lekarsko-naukowych w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Sprzedaż instrumentów lekarsko-naukowych. Firmę tę wykreśla się z dniem sprzedaży całego jej przedsiębiorstwa firmie Stanisław Baran. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Dzień wpisu: 6. czerwca 1923. 5873

Sąd okręgowy cywilny, Oddział II. Kraków, dnia 4. czerwca 1923.

Firm. 1157/23. Stow. IV. 164. Wpisano w rejestrze towarzyszów zarobkowych i gospodarczych. Siedziba i brzmienie firmy: Stowarzyszenie: Spółka oszczędności i oszczędności w Borku Pałeckim, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością. Stowarzyszenie to rozwiązuje się ono w likwidacji. Likwidator: Stanisław Sapek w Borku Pałeckim. Stanisław Kmieć w Jugowicach. Dzień wpisu: 4. czerwca 1923.

Sąd okręgowy cyw., jako handlowy. Kraków, dnia 4. czerwca 1923. 5874

Firm. 1157/23. Rej. A. 224. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 18. lipca 1923 roku przy firmie: Brzmienie firmy: „Amal Rost”. Siedziba: Biała. Przedmiot przedsiębiorstwa: Budownictwo. Wpisano w rejestrze następujące zmiany: Uprawniony do zastępstwa i podpisywania firmy jest wyłącznie Adolf Łukowski, inni spółnicy prawa tego nie posiadają. 6056

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II. Wadowice, dnia 4. lipca 1923.

Firm. 1157/23. Stow. II. 109. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych: Siedziba stowarzyszenia: Kraków. Brzmienie firmy: Towarzystwo dostawców obuwia dla c. i k. armii i c. k. obrony krajowej, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poroką. Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 18. grudnia 1919 postanowiono rozwiązanie i likwidację Stowarzyszenia. Likwidatorem wybrany Jan Belczyk, majster szewski w Krakowie ul. Basztowa 14. Dzień wpisu: 29. czerwca 1923. 5875

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II. Kraków, dnia 27. czerwca 1923.

Firm. 199/23/C. II. 226. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru C. należy wciągnąć co następuje: Siedziba firmy: Drohobycz. Brzmienie firmy: „Alma”. Spółka naftowa z ograniczoną odpowiedzialnością. Po niemiecku: „Alma”. Naftagesellschaft mit beschränkter Haftung. Przedmiot przedsiębiorstwa: nabywanie terenów naftowych we Wietrznie i Równem, wiercenie szybów naftowych na powyższych terenach, kupno i sprzedaż praw poboru udziału brutto na terenach naftowych, jakoteż spozżytkowanie uzyskać się mających ze szybów i praw poboru udziału brutto produktów bądź przez sprzedaż, bądź w inny sposób. Czas trwania spółki: nieograniczony. Forma spółki: Kontrakt spółki z daty Wiedeń, 15. stycznia 1917. Lrep. 65861. 26. marca 1923. lrep. 374 i 6. lutego 1917. Lrep. 66200. Kapitał zakładowy wynosi 50.000 Mk. został w gotówce wpłacony. Zawiadujący: Aloiszy Liebermann, przemysłowiec naftowy, Wiedeń I., Sterngasse 13. Markus Seemann, przemysłowiec naftowy, Wiedeń IV., Gussnuss-strasse 2. Franciszek Glaser, inżynier w Borysławiu i Dr. Jonasz Herschdorfer, adwokat w Drohobyczu. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpisie dwóch za-

wiadawców. Siedziba spółki została przeniesiona z Wiednia do Drohobycza na mocy ustawy z 10. stycznia 1923. Nr. 4. dzup. Dzień wpisu 27. czerwca 1923.

Sąd okręgowy i. handlowy, Oddział V. Sambor, dnia 27. czerwca 1923. 6109

Firm. 939. Rg. B. I. 355. Wpis wykreślenia Prokury. Do rejestru wpisano dnia 10. czerwca 1923. Siedziba firmy Zakład główny: Poznań; filia we Lwowie. Brzmienie firmy: Bank zjednoczenia, tow. akc. w Poznaniu, oddział we Lwowie. Prokurę Michała Piaseckiego odwołano. 6144

Sąd okręgowy i. handlowy, Oddział IV. Lwów, dnia 24. maja 1923.

Firm. 276. Rg. C. VII. 98. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 11. kwietnia 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Spółka dla chowu i zbytu drobiu i jaj Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiotem przedsięwzięcia jest hurtowne kupno i chów drobiu i jaj, urządzenie pomieszczeń dla chowu, rozmrażania i tuczenia drobiu, kalcenowanie, sortowanie i magazynowanie jaj, urządzenie i utrzymywanie magazynów i zbiorników dla przechowywania jaj, wreszcie sprzedaż drobiu i jaj w kraju i zagranicą. Kapitał zakładowy wynosi dwa miliony marek polskich w całości wpłacony. Stosunki prawne: Spółka opiera się na kontrakcie udziałowym w formie aktu notarialnego z daty Lwów, 26. stycznia 1923. Lrep. 6137. Zarząd sprawują trzej zawiadujący, którymi wybrano Karola Larskiego przemysłowca we Lwowie ul. Sakramentek 30, Uszera Manscherga kupca we Lwolu, Jablonowskich L. 34 a. i Henryka Drozdowskiego kupca w Warszawie ul. Nowosenatorska. Uprawnieni do zastępstwa są wszyscy zawiadujący łącznie, a podpis firmy na ten sposób nastąpi, że pod jej brzmieniem umieszczą swoje nazwiska dwaj zawiadujący lub też jeden zawiadowca i prokuryista. 6143

Sąd okręgowy cyw. jako handl., Od. IV. Lwów, dnia 30. marca 1923.

Firm. 717 Sp. III. 74. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 7. czerwca 1923. Siedziba firmy: Pierwsze Małopolskie Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego. Zmiany uchwałą walnego zgromadzenia z 25. listopada 1921 not. uwierz. do l. rep. 16037, a zatwierdzonego post. skarbu z 16. maja 1922 Sp. o. 1019/spr. 648. zmieniono §§. 5, 14, 28 i 32 statutu jak w odpisie znajdującym się w zbiorze dokumentów. Kapitał zakładowy podwyższono o 9.800.000 mk., tj. do kwoty 10.500.000 mk. drogą emisji 56.000 sztuk akcji po 175 mk. na okaziciela opiewających pełno wpłaconych, dalej 10.500.000 mk. drogą przewalutowania książkowej wartości majątku spółki wedle bilansu z 30. września 1915 roku wobec czego kapitał akcyjny wynosi obecnie 21.000.000 mk. podzielonych na 120.000 sztuk akcji na okaziciela każda po 175 mk. Członkowie rady zawiadawczej Heinrich Graetzer, Dr. Józef Milewski i Dawid Graetzer zmarli. członkowie Dr. Roger br. Bataglia, Aleksander Dębski, Dr. Edward Salami i Dr. Paweł Abel wystąpili, a w miejsce ich wybrani zostali: Dr. Jerzy Michalski, Ryszard Weiss, Dr. Józef Landau, Ludwik Dobrzyński, Ludwik Stachiewicz, Teodor Lassner i Herman Ginsberg.

Sąd okręgowy jako handlowy, O. IV. Lwów, dnia 31. maja 1923. 6145

Firm. 925. Rg. B. I. 193. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 4. czerwca 1923. Siedziba firmy: Lwów, ul. Pańska 25. Brzmienie firmy: Spółka akcyjna dla przemysłu naftowego i gazów ziemnych. Prokurę Ludwiką Dunina Sulgowskiego odwołano. Prokurę nadano inż. Władysławowi Starkłowi we Lwowie.

Sąd okręgowy jako handlowy, O. IV. Lwów, dnia 22. maja 1923. 6142

Firm. 891. Sp. III. 83. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 4. czerwca 1923. Siedziba firmy: Lwów, Kleparowska 18. Brzmienie firmy: Lwowskie towarzystwo akcyjne Browarów. Zmiany: Uchwałą Walnego zgromadzenia z dnia 10. grudnia 1922 not. uwierzytelnionej do l. rep. 52.415 i zatwierdzonej post. Ministrów przemysłu, handlu oraz skarbu z dnia 27. lutego 1923 i 16. marca 1923 ogłoszonej w „Monitorze Polskim” z dnia 21. marca 1923 Nr. 66 a zmienionymi postanowieniami tychże Ministerstw z dnia 26. marca 1923, ogłoszonymi w „Monitorze Polskim” z dnia 13. kwietnia 1923 Nr. 84, podwyższono kapitał zakładowy do kwoty 240.000.000 mk. po-

dzielonej na 240.000 sztuk akcji po 1000 mk. nominalnej wartości, a to w ten sposób: 1) że wszystkie dotychczasowe akcje Spółki w ilości 96.000 sztuk przestemplowano z 500 mk. nom. wart. na 1000 mk. nom. wart., 2) że drogą VI. emisji powiększono kapitał zakładowy spółki o 48.000.000 mk. do 144.000.000 mk. przez wypuszczenie 48.000 sztuk akcji po 1000 mk. nom. wart., 3) że drogą VII. emisji powiększono kapitał zakładowy spółki o 96.000.000 mk. do 240.000.000 mk. przez wypuszczenie 96.000 sztuk akcji po 1000 mk. nom. wart.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddz. IV. Lwów, dnia 15. maja 1923. 6138

Firm. 532/23 Rg. A. 311. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddziału A, wpisano dnia 15. maja 1923. Siedziba firmy: Podwoleczyska. Brzmienie firmy: Wolf Feldman i Ska. Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabryka wyrobów likierów. Właściciel firmy: forma: Spółka jawna od 15. marca 1923. Spółnicy osobliście odpowiedzialni: Wolf Feldman i Michał Feldman, kupcy w Podwoleczyskach. Do zastępstwa są uprawnieni: Wolf Feldman i Michał Feldman, kupcy w Podwoleczyskach. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy wypisze którykolwiek z powyższych spółników swoje imię i nazwisko. Sąd okręgowy jako handl., Oddział II. Tarnopol, dnia 14. maja 1923. 6156

Firm. 232/23. Rg. C. II. 44 Wpis firmy spółkowej z ograniczoną odpowiedzialnością. Do rejestru C. II. wpisano dnia 16. kwietnia 1923. Siedziba firmy: Podwoleczyska. Brzmienie firmy: Dom handlowo-komisowy „Wschód”, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem przedsiębiorstwa spółki jest: a) kupno i sprzedaż surowców i półsurowców, jak w ogólności wszelkiego rodzaju towarów, import i eksport tychże towarów w granice Państwa Polskiego, jak i zagranicą, jak w ogólności pielegnowanie obrotu towarowego i przedsiębioranie wszelkich czynności handlowych (tak wewnątrz, jak i poza granicami Państwa Polskiego); b) lombardowanie i zaliczkowanie wszelkiego rodzaju towarów oraz przyjmowanie ich na skład; c) urządzenie i prowadzenie magazynów towarowych wszelkich surowców i towarów przy przestrzeganiu obowiązujących w tym kierunku przepisów; d) prowadzenie interesów komisyjnych i agencyjnych; e) prowadzenie interesów spedycyjnych do przewozu towarów; f) kupno i sprzedaż oraz pośredniczenie przy zakupnie i sprzedaży nieruchomości, zakładów przemysłowych, handlowych i fabrycznych; g) przyjmowanie zastępstw firm zagranicznych i krajowych; h) kupno i sprzedaż oraz pośredniczenie w zakupnie i sprzedaży maszyn rolniczych i innych do prowadzenia gospodarstw rolnych potrzebnych przedmiotów; k) kupno i sprzedaż oraz pośredniczenie przy zakupnie bydła rogatego, nierogatego i koni. Wysokość kapitału zakładowego wynosi 600.000 mk. pełno wpłacony. Zawiadujący: Leoncy Szenkel i Simon Vogelbaum, kupcy w Podwoleczyskach. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie spółki z daty: Podwoleczyska 5. lutego 1923 do l. rep. 457. Czas trwania spółki ograniczony na lat 10. Uprawnieni do zastępstwa zawiadawcy: Podpis firmy: Pod wypisanem lub pieczęcią wyciśnięciem brzmieniem firmy kładą swój podpis obaj zawiadawcy. Ogłoszenia uskuteczniane będą w „Gazecie Lwowskiej”.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II. Tarnopol, dnia 14. kwietnia 1923. 6155

Firm. 1165/23 O. C. V. 230. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Dr. Z. Dzikowski, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Uchwałą Walnego Zgromadzenia członków spółki z dnia 1. czerwca 1923 podwyższono kapitał zakładowy Spółki o 1.800.000 mk. czyli do kwoty 2.900.000 mk. Podwyższony kapitał został do spółki w gotówce w całości wpłacony. Ta sama uchwałą walnego zgromadzenia zmieniono artykuły VIII., IX., X., XI., XII., XIII., XV., XVII., XIX. ustęp pierwszy artykułu XX., oraz artykuł XXII. kontraktu spółki. Otdąd zarząd spółki jak i jej zastępstwo na zewnątrz wykonywać będą trzej zawiadawcy, którymi są: Dr. Zdzisław Dzikowski i

Józef Weiss wpisani już w ts. rejestrze handlowym oraz Stanisław Myszkowski, przemysłowiec w Krakowie ul. Jablonowskich l. 9. Poopis firmy: otdąd pod wyciśniętą, wydrukowaną lub wypisaną nazwą firmy wypisują własnoręcznie swe nazwisko dwaj zawiadawcy, przy czym jednak dą ważnego dysponowania lub poświadczania gotówki spółkowej w instytucjach bankowych złożonej oraz do zaciągania wszelkich zobowiązań kredytowych, zaś załącza zaś zobowiązań Spółki niezbędnym jest, aby jednym z podpisujących zawiadawców koniecznie był Wp. Stanisław Myszkowski, a dopiero drugim współpodpisującym zawiadawcą może być Dr. Zdzisław Dzikowski i Józef Weiss. Notuje się utworzenie Rady nadzorczej składającej się z trzech osób. Dzień wpisu: 5. lipca 1923.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II. Kraków, dnia 2. lipca 1923. 6197

Firm. 1154/23 O. C. VI. 22 Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Towarzystwo dla handlu i przemysłu i rolnictwa spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: zakupo i sprzedaż artykułów handlu, wyrobów przemysłu, płodów i produktów rolniczych, i zawieranie transakcji w tych przedmiotach, import i eksport tychże, a to na całym obszarze Państwa Polskiego i na terytorjum Wotnego Miasta Gdańska oraz w stosunkach z zagranicą. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wedle ustawy z dnia 6. marca 1906 Nr. 58 d. p. p. Czas trwania spółki nieograniczony. Kontrakt spółki z daty Kraków 6 czerwca 1923 lrep. 22680. kapitał zakładowy spółki 10.000.000 mkp. w całości wpłacony do spółki. Zarząd spółki składa się z dwóch zawiadawców i jednego zastępcy zawiadawcy. Zawiadawcami są: Izidor Emil Modrzycki, dyrektor banku w Krakowie ul. Pijarska l. 11. Paweł Miaczyński przemysłowiec w Krakowie ul. Siemiradzkiego 2, zaś zastępcą zawiadawcy jest Stefan Dobrzański, dyrektor Banku w Krakowie ul. Florjańska 55. Oświadczenia woli spółki i podpisywanie firmy ma następować kolektywnie albo przez dwóch zawiadawców, albo przez jednego zawiadawcę i zastępcę zawiadawcy, albo przez jednego zawiadawcę lub zastępcę zawiadawcy z ustanowionym prokuryistą. Firmę spółki podpisywać mają uprawnieni do jej podpisu w ten sposób, że pod wypisanem, wyciśnięciem lub wydrukowanym brzmieniem firmy umieszczą swoje podpisy firmowe, a prokuryista z dodatkami wskazującym prokurę. — Dzień wpisu: 3. lipca 1923.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II. Kraków, dnia 28. czerwca 1923. 6196

Firm. 402/23. Rg. A. 306. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddziału A. wpisano dnia 2. maja 1923. Siedziba firmy: Skalacie. Brzmienie firmy: Salomon Ratzenstein i Israel Zimmer handel skór. Przedmiot przedsiębiorstwa handel skór. Forma spółki jawna od 1. maja 1922. Spółnicy osobliście odpowiedzialni Salomon Ratzenstein i Israel Zimmer kupcy w Skalacie. Do zastępstwa są uprawnieni każdy z osobna. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy kładzie swój podpis którykolwiek z obu spółników. 6158

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II. Tarnopol, dnia 26. kwietnia 1923.

Firm. 1085/23 O. C. VI. 24. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy Kraków. Brzmienie firmy: „Nonplus” Przedsiębiorstwo budowlane. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: stanowi wykonywanie wszelkiego rodzaju robót budowlanych patentowanymi sposobami „Nonplus” w szczególności zaś eksploatacja umowy zawartej z „Trud” biuro inżynierskie i przemysłowe-handlowe, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie, dotyczące odstąpienia jeneralnej sublicencji patentów „Non plus” na obszarze określonym istniejącymi granicami powiatów. Kraków, Chrzanów, Wadowice, Myślenice, Nowy Targ, Limanowa, Bochnia, Brzesko, Nowy Sącz, Grybów, Tarnobrzeg, Tarnów i Dąbrowa. — Zakres działalności spółki obejmuje również zakupno i sprzedaż materiałów budowlanych projektowanie i kosztorysowanie oraz odstępowanie licencji patentów „Nonplus” osobom trzecim na wyżej wymienionym terenie. Forma spółki:

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II. Tarnopol, dnia 14. kwietnia 1923. 6155

Firm. 1165/23 O. C. V. 230. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Dr. Z. Dzikowski, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Uchwałą Walnego Zgromadzenia członków spółki z dnia 1. czerwca 1923 podwyższono kapitał zakładowy Spółki o 1.800.000 mk. czyli do kwoty 2.900.000 mk. Podwyższony kapitał został do spółki w gotówce w całości wpłacony. Ta sama uchwałą walnego zgromadzenia zmieniono artykuły VIII., IX., X., XI., XII., XIII., XV., XVII., XIX. ustęp pierwszy artykułu XX., oraz artykuł XXII. kontraktu spółki. Otdąd zarząd spółki jak i jej zastępstwo na zewnątrz wykonywać będą trzej zawiadawcy, którymi są: Dr. Zdzisław Dzikowski i

Józef Weiss wpisani już w ts. rejestrze handlowym oraz Stanisław Myszkowski, przemysłowiec w Krakowie ul. Jablonowskich l. 9. Poopis firmy: otdąd pod wyciśniętą, wydrukowaną lub wypisaną nazwą firmy wypisują własnoręcznie swe nazwisko dwaj zawiadawcy, przy czym jednak dą ważnego dysponowania lub poświadczania gotówki spółkowej w instytucjach bankowych złożonej oraz do zaciągania wszelkich zobowiązań kredytowych, zaś załącza zaś zobowiązań Spółki niezbędnym jest, aby jednym z podpisujących zawiadawców koniecznie był Wp. Stanisław Myszkowski, a dopiero drugim współpodpisującym zawiadawcą może być Dr. Zdzisław Dzikowski i Józef Weiss. Notuje się utworzenie Rady nadzorczej składającej się z trzech osób. Dzień wpisu: 5. lipca 1923.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II. Kraków, dnia 2. lipca 1923. 6197

Firm. 1154/23 O. C. VI. 22 Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Towarzystwo dla handlu i przemysłu i rolnictwa spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: zakupo i sprzedaż artykułów handlu, wyrobów przemysłu, płodów i produktów rolniczych, i zawieranie transakcji w tych przedmiotach, import i eksport tychże, a to na całym obszarze Państwa Polskiego i na terytorjum Wotnego Miasta Gdańska oraz w stosunkach z zagranicą. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wedle ustawy z dnia 6. marca 1906 Nr. 58 d. p. p. Czas trwania spółki nieograniczony. Kontrakt spółki z daty Kraków 6 czerwca 1923 lrep. 22680. kapitał zakładowy spółki 10.000.000 mkp. w całości wpłacony do spółki. Zarząd spółki składa się z dwóch zawiadawców i jednego zastępcy zawiadawcy. Zawiadawcami są: Izidor Emil Modrzycki, dyrektor banku w Krakowie ul. Pijarska l. 11. Paweł Miaczyński przemysłowiec w Krakowie ul. Siemiradzkiego 2, zaś zastępcą zawiadawcy jest Stefan Dobrzański, dyrektor Banku w Krakowie ul. Florjańska 55. Oświadczenia woli spółki i podpisywanie firmy ma następować kolektywnie albo przez dwóch zawiadawców, albo przez jednego zawiadawcę i zastępcę zawiadawcy, albo przez jednego zawiadawcę lub zastępcę zawiadawcy z ustanowionym prokuryistą. Firmę spółki podpisywać mają uprawnieni do jej podpisu w ten sposób, że pod wypisanem, wyciśnięciem lub wydrukowanym brzmieniem firmy umieszczą swoje podpisy firmowe, a prokuryista z dodatkami wskazującym prokurę. — Dzień wpisu: 3. lipca 1923.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II. Kraków, dnia 28. czerwca 1923. 6196

Firm. 402/23. Rg. A. 306. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddziału A. wpisano dnia 2. maja 1923. Siedziba firmy: Skalacie. Brzmienie firmy: Salomon Ratzenstein i Israel Zimmer handel skór. Przedmiot przedsiębiorstwa handel skór. Forma spółki jawna od 1. maja 1922. Spółnicy osobliście odpowiedzialni Salomon Ratzenstein i Israel Zimmer kupcy w Skalacie. Do zastępstwa są uprawnieni każdy z osobna. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy kładzie swój podpis którykolwiek z obu spółników. 6158

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II. Tarnopol, dnia 26. kwietnia 1923.

Firm. 1085/23 O. C. VI. 24. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy Kraków. Brzmienie firmy: „Nonplus” Przedsiębiorstwo budowlane. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: stanowi wykonywanie wszelkiego rodzaju robót budowlanych patentowanymi sposobami „Nonplus” w szczególności zaś eksploatacja umowy zawartej z „Trud” biuro inżynierskie i przemysłowe-handlowe, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie, dotyczące odstąpienia jeneralnej sublicencji patentów „Non plus” na obszarze określonym istniejącymi granicami powiatów. Kraków, Chrzanów, Wadowice, Myślenice, Nowy Targ, Limanowa, Bochnia, Brzesko, Nowy Sącz, Grybów, Tarnobrzeg, Tarnów i Dąbrowa. — Zakres działalności spółki obejmuje również zakupno i sprzedaż materiałów budowlanych projektowanie i kosztorysowanie oraz odstępowanie licencji patentów „Nonplus” osobom trzecim na wyżej wymienionym terenie. Forma spółki:

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wedle ustawy z dnia 6 marca 1906 Nr. 58 d. p. p. Kontrakt spółki z daty Kraków, 5 czerwca 1923 l. rep. 1839. — Kapitał zakładowy spółki wynosi Mkp. 6.000.000 i został do spółki wpłacony. — Czas trwania spółki nieograniczony. — Zawiadawcami spółki są: Jerzy Struszkiewicz, architekt, zamieszkały w Krakowie, ul. Kremerowska 1, 10 Stefan Polański inżynier zamieszkały w Krakowie ul. Topolowa 1, 52, Witold Kotowicz, inżynier zamieszkały w Krakowie ul. Studencka 1, 14 i Aleksander Polaszek, dyrektor zamieszkały w Krakowie ul. Jabłonowskich 1, 18. Podpis firmy: Pod wypisanem wyciśniętem stampila brzmieniem firmy dwaj zawiadowcy lub jeden zawiadowca z mianować się mającym prokurentem umieszczają swe nazwiska kolektywnie. Dzień wpisu: 21 czerwca 1923. 6191 Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II. Kraków, dnia 16 czerwca 1923.

Firm. 876. Sp. III. 245. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 11 maja 1923. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy Akcyjny Bank Związkowy. Zmiany oddział firmy otwarto w Warszawie. Firmę oddziału w Warszawie podpisywać będą dwaj dyrektorowie oddz. albo dwaj zastępcy dyrektorów oddziału, albo jeden członek Komitetu wykon. z jednym dyrektorem oddziału, albo z jednym zastępcą dyrektora oddziału lub jednym prokuryście oddziału albo jeden dyrektor oddziału z jednym zastępcą dyrektora, lub z jednym prokuryście albo jeden zastępcą dyrektora oddziału z jednym prokuryście w ten sposób, że pod wyciśniętą, wydrukowaną lub wypisaną firmą Banku z dodatkami oddziału w Warszawie położą swoje podpisy i że do podpisywania firmy oddziału w Warszawie uprawnione będą osoby upoważnione do firmowania Zarządu głównego w myśl §. 18 statutu. Członka komitetu Dra Leona Wasserbergera upoważniono do podpisywania firmy oddziału w Warszawie w myśl § 39 c. statutu oraz zamianowano dyrektorem tego oddziału Dra Saweliusza Steinberga zast. dyrektora Emila Pereiza a prokuryście Stanisława Rozniatowskiego z tem że prokura p. Rozniatowskiego jest kolektywną. Sąd okręg., jako handl., Oddz. IV. Lwów, dnia 11 maja 1923. 6142

Firm. 114. Rg. B. II. 86 Wpis firmy Spółkowej. Do rejestru wpisano dnia: 30 czerwca 1923. Siedziba firmy: Lwów ul. Czarnieckiego 12 Brzmienie firmy: Książnica Polska Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, akcyjna spółka kartograficzna i wydawnicza we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa wytwarzanie, nabywanie i sprzedaż wszelkich wyrobów przemysłu graficznego, a w szczególności nabywanie, dalsze prowadzenie i rozwój działalności istniejących już przedsiębiorstw ewentualnie założenie nowych. Czas trwania: nieograniczony. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na statucie zatwierdzonym postanowieniem Ministrów prze mysłu i handlu oraz Skarbu z dnia 7 maja 1923 ogłoszonym w „Monitorze Polskim” z 25 maja 1923 Nr. 114. Kapitał

akcyjny wynosi 1.500.000.000 Mkp. pełna wpłaconych i podzieleny jest na 150 tysięcy sztuk akcji opiewających na okaziciela każda po 10.000 Mkp. Zarząd składa się z 3-ch członków i 3 zastępców. Członkami zarządu zostali wybrani: Dr. Jan Piatek, Emil Zychewicz i Stanisław Olański we Lwowie, a zastępcami Tadeusz Sierżbutowski, Julian Kurowski i Antoni Dudryk. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisem, wydrukowanym lub pieczęcią wyciśniętem brzmieniem firmy umieszczają swe łączne podpisy dwaj członkowie zarządu lub jeden członek zarządu i prokurent. Ogłoszenie spółki winno być umieszczone w „Monitorze Polskim” i w jednym z codziennych pism warszawskich wedle wyboru zarządu. Spółka ma Radę Nadzorczą składającą się z 15 do 18 członków. 6139 Sąd okręgowy jako handl. Oddział IV. Lwów, dnia 30 czerwca 1923.

Firm. 690/23. Rg. A. 316 Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddziału A. wpisano dnia 14 czerwca 1923. Siedziba firmy: Tarnopol. Brzmienie firmy: Kanner, Sternschuss i Landes, Pierwsza Wschodnia Małopolska fabryka likierów, rumu i miodów pitnych tudzież hurtowny handel wódek i miodów pitnych w Tarnopolu forma 2. Przedmiot przedsiębiorstwa fabryka likierów, rumu i miodów pitnych tudzież hurtowny handel wódek i miodów pitnych. Forma spółki jawna od 1 stycznia 1923. Spólnicy osobiście odpowiedzialni Adolf Kanner, Izak Landes. Emanuel Sternschuss i Mikołaj Turyn kupcy w Tarnopolu. Do zastępstwa są uprawnieni Adolf Kanner, Izak Landes i Emanuel Sternschuss wszyscy trzej łącznie. Podpis firmy: Pod pieczęcią firmy wypisze spółnik Adolf Kanner nazwisko swe „Kanner” spółnik Emanuel Sternschuss dopisze swe nazwisko „Sternschuss” zaś Landes dopisze słowo „i Landes”. Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II. Tarnopol, dnia 12 czerwca 1923. 6160

Firm. 1215/23. O. B. I. 186. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy Kraków. — Brzmienie firmy: Adolf Fränkel i Synowie fabryka przetworów spirytusowych S. A. w Krakowie. Zmarł członek Rady zawiadowczej Henryk Fränkel. Członkiem Rady zawiadowczej wybrany Dr. Kazimierz Niżyński Dyrektor Polskiego Banku krajowego filja w Białej zamieszkały w Lipniku. Dzień wpisu: 9 lipca 1923. 6199 Sąd okręgowy jako handlowy, O. II. Kraków, dnia 5 lipca 1923.

Firm. 832. Sp. I. 214. Wpis nadania prokury. Do rejestru wpisano dnia 10. maja 1923. Siedziba firmy Zakład główny Wiedeń filja Lwów. Brzmienie firmy: J. Oberwalder i Ska. Prokure nadano Józefowi Landstädterowi kierownikowi filji we Lwowie, który firmę filii spółki samoistnie podpisywać będzie umieszczając pod jej brzmieniem swój podpis z dodatkiem na prokurę wskazującym. Sąd okręgowy jako handl. Oddział IV. Lwów, dnia 2 maja 1923. 6143

Ogłoszenie.
Spółka Kredytowa dla handlu przemysłu i rzemiosła „Samopomoc” spółdzielnia z ogr. por. w Radziechowie zawiadamia, że **Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie** członków spółdzielni naznaczone zostało na dzień 19-go sierpnia 1923 o g. 4-tej pop. w lokalu oddziału we Lwowie ul. Legionów 33 z następującym porządkiem dziennym:
1. Zmiana brzmienia firmy spółdzielni (§ 1 statutu).
2. Przeniesienie Centrali do Lwowa i utworzenie oddziału w Radziechowie (§ 2 statutu).
3. Uzupelnienie statutu postanowieniem o obywatelności członków zarządu za transakcje giełdowe.
4. Zmiany §§ 7 i 17 statutu.
5. Wybór członka zarządu i zastępcy członka zarządu.
6. Wnioski członków.
Lwów, 10. września 1923. DYREKCJA. 6:20

Szefostwo Intendentury O. K. VI. Lwów rozpisuje przetarg
oferowany na dostawę zbóż i jarzyny twarogowej.
Warunki dostawy ogłoszonej w konkursie dnia 12 i 16 września 1923 w „Monitorze Polskim” i „Polsce Zbrojnej” — bliższe wyjaśnienia można otrzymać w O. Z. Gosp. Nr. VI. Lwów, RZG Stanisławów i Fil. R.Z.G. Kołomyja. — Termin wnoszenia ofert 4 września 1923.

OBWIESZCZENIE.
Wydział Samorządowy w porozumieniu z Dyrektorem Skarbowej we Lwowie po myśli ustawy z dnia 21 września 1922 Nr. 88 poz. 785 Dz. U. Rzpl. pol. działając w imieniu i z upoważnienia Ministra Spraw wewnętrznych z dnia 30 marca 1923 Nr. S. 2181 zatwierdził uchwałę Rady powiatowej w Cieszanowie z dnia 14 kwietnia 1923 wprowadzając opłatę od umów o przeniesienie własności nieruchomości na rzecz powiatowego Związku samorządów w wysokości 2% sumy stanowiącej podstawę wymiaru opłaty stempłowej od przeniesienia własności nieruchomości. Podpisany i p. b. rze tej opłaty mają być zastosowane szczegółowe przepisy zarządzone w rozporządzeniu wykonawczem do praw. z dnia 20 stycznia 1923 Nr. 13 poz. 85 Dz. U. Rzpl. pol. Uprzejmie to przysługuje Wydziałowi powiatowemu w Cieszanowie od dnia uchwały do końca 1925 roku.

PRZETARG
Kierownictwo Rejonu Int. Lwów zamierza oddać w drodze pisemnego przetargu dostawę arendacyjną słoniny dla Garnizonów Kier. Rej. Int. Lwów na czas od 1. października 1923 r. do 31. grudnia 1924 r.
Oferty na częściową dostawę arendacyjną słoniny na pow. okres czasu dopuszczalne są jedynie dla garnizonu Lwów.
Oferty przepisowo ostemplowane, zakopertowane i oznaczone napisem: „Oferta na dostawę słoniny” muszą wpłynąć do oddzielnych Garnizonowych Komisji Mięśnych do **dnia 31. sierpnia b. r. godzina 10.**
Oferty złożone po upływie tego terminu nie będą wogóle rozpatrywane.
Bliższych szczegółów co do ilości zapotrzebowania oraz jakości słoniny jakoteż ogólnych warunków arendy udzielać będzie zainteresowana Garn. Komisja Mięsna, oraz Kier. Rej. Int. Lwów, ul. Fredry 2 V. piętro w godzinach urzędowych od 13—15 za wyjątkiem niedziel i świąt.
Cena oferowana winna obowiązywać na pierwszy miesiąc dostawy, następnie cena podlega regulacji z góry w terminach ustalonych według przepisów M. S. Wojsk. w miarę wzrostu wzgl. zniżki cen rynkowych słoniny.
Ofertę winien oferent związać się najmniej 14 dni od dnia otwarcia ofert.
Do oferty należy dołączyć:
1) Poświadczenie na złożone w Kasie Skarbowej wadium w wysokości 2 prc. wartości miesięcznej oferowanej słoniny.
2) Świadcstwo fachowego uzdolnienia i solidności kupieckiej.
3) Świadcstwo zasobności finansowej.
4) Uwierzytelniony odpis rejestru handlowego.
5) Ewent. świadcstwo przemysłowe.
Dokumenty ad 2) wystawiają władze polityczne I instancji, ad 3) władze skarbowe wzgl. Izby handlowe i przemysłowe.
Otwarcie ofert nastąpi w miejscowych G. K. M. na oznaczonym wyżej dniu o godzinie 12-tej.
Uwiedomienie o przyjęciu ofert nastąpi po wyrażeniu decyzji przez Kier. Rej. Int., które zastrzega sobie w zupełności prawo oceny i wyboru przedłożonych ofert.

KIEROWNICTWO REJONU INTENDANTURY LWOW.
L 6125/2/23

ODDZIAŁ ZBOŻOWO - NASIENNY
BANKU ZIEMIEN S.A. we Lwowie
ulica Kopernika liczbą 4

KUPUJE ZBOŻA Z NATYCHMIASTOWYM TERMINEM DOSTAWY PO CENACH GIEŁDOWYCH, Z POZNIĘSIEM ZAŚ TERMINEM DOSTAWY ZALICZUJE JE NA JAK NAJDOGODNIEJSZYCH DLA P.T. PRODUCENTÓW WARBUNKACH.	POLECA RÓWNOCZEŚNIE NA SEZON JESIENNY KWALIFIKOWANE ZBOŻA OZIME PIERWSZORZĘDNYCH HODOWLI NASIENNYCH, ATESTOWANE PRZEZ SEKCJE NASIENNĄ TOW. GOSPOD. TAK ORYGINALNE JAKOTEŻ ODSIEWY.
---	---

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 44.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 50.000 mp., za granicą 70.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do 2 popoł., z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należyście nie przyjmuje się. — Reklamsów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Poczt. Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, Lwów, ul. Chorażczyńska 31.